IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 100)**

z dnia 12 maja 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 100)

12 maja 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredro (druk nr 2232),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Maurycego Mochnackiego (druk nr 2228),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego (druk nr 2230),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Wojciecha Korfantego (druk nr 2229),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej (druk nr 2233).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** oraz **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Radosław Iłowiecki**, **Maria Iwaszkiewicz** oraz **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Porządek posiedzenia obejmuje punkty: pkt 1 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandra Fredro, druk nr 2232. Uzasadnia pani poseł Bożena Żelazowska; pkt 2 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Maurycego Mochnackiego, druk nr 2228. Uzasadnia pani poseł Joanna Lichocka; pkt 3 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego, druk nr 2230. Uzasadnia pan poseł Rafał Grupiński; pkt 4 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Wojciecha Korfantego, druk nr 2229. Uzasadnia poseł Andrzej Gawron; i pkt 5 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej, druk numer 2233. Uzasadnia pani poseł Paulina Matysiak.

Zanim przystąpimy do realizacji porządku dziennego, Komisja musi wyrazić zgodę na odbycie pierwszego czytania projektów uchwał w terminie krótszym niż 7 dni od dnia dostarczenia posłom druku, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu. Czy jest sprzeciw? Jeśli nie ma, to rozumiem, że porządek dzienny został przyjęty. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

To jeszcze powiem państwu, że na posiedzeniu prezydium Komisji obradowaliśmy na temat tych projektów, które zostały skierowane do naszej Komisji, dotyczących ustalenia patronatów na rok 2023. Wyłoniliśmy 5 do rozpatrzenia dzisiaj, bo dzisiaj pracy pewnie nie zakończymy, natomiast wystąpiłem do pani marszałek o zgodę na rozszerzenie liczby możliwych patronatów z 5 do7. Tak więc, jeżeli będzie zgoda pani marszałek,

będziemy jeszcze rozpatrywać kolejne projekty. Przechodzimy do punktu pierwszego. Proszę panią poseł Bożenę Żelazowską...

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Przepraszam, jakie to będą projekty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Słucham? Te następne? To znaczy, z tego z posiedzenia prezydium wynikało, że byliby to Jerzy Nowosielski i Jadwiga z Działyńskich Zamojska.

Przechodzimy do punktu pierwszego i proszę panią poseł Bożenę Żelazowską o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 2232. Proszę bardzo, pani poseł. Pani przewodnicząca Bożena Żelazowska.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie pozwólcie, że przedstawię postać Aleksandra Fredry, jednego z patronów roku 2023. Aleksander Fredro urodził się 20 czerwca w 1793 r. w galicyjskiej prowincji, w majątku rodzinnym Surochowie koło Jarosławia. W roku 2023 przypada 230 rocznica urodzin Aleksandra Fredry, najwybitniejszego polskiego komediopisarza, a także pamiętnikarza i poety, żołnierza armii Księstwa Warszawskiego, uczestnika kampanii napoleońskiej odznaczonego przez cesarza Francji Napoleona Bonaparte Złotym Krzyżem Virtuti Militari oraz Orderem Legii Honorowej. Jako 16-letni chłopiec wstąpił na ochotnika do armii Księstwa Warszawskiego, dowodzonej przez księcia Józefa Poniatowskiego, gdzie został mianowany podporucznikiem. Karierę wojskową kontynuował w wojsku Napoleona, między innymi brał udział w wyprawie na Moskwę w 1812 roku.

Aleksander Fredro to twórca oryginalnej polskiej komedii. Doskonale znał teatr europejski i jego tradycje, do których świadomie nawiązywał w swojej twórczości. Napisał kilkadziesiąt utworów scenicznych – jednoaktówek i komedii wieloaktowych, fars, grotesek i wodewilów, które szybko trafiły na sceny teatrów lwowskiego, warszawskiego i krakowskiego. W roku 1818 napisał swoją pierwszą komedię „Pan Geldhab”. Debiutem scenicznym Aleksandra Fredry była jednak jednoaktówka „Intryga naprędce, czyli Nie ma złego bez dobrego”. Powstała w roku 1815, a pierwszy raz wystawiona została w 1817 r. Jednym z najbardziej znanych dzieł Aleksandra Fredry są „Śluby panieńskie, czyli Magnetyzm serca”. Pierwsza wersja tej pięcioaktowej komedii wierszem powstała w 1827 r., ostateczna 5 lat później. Należy wymienić także „Zemstę” jako jedną z pozycji w kanonie polskiej literatury, napisaną prawdopodobnie w 1833 r. W twórczości lat 30. na uwagę zasługują również „Pan Jowialski” czy „Dożywocie”. Aleksander Fredro znany jest także jako twórca bajek, między innymi bajek i wierszy dla dzieci „Małpa w kąpieli”, „Paweł i Gaweł” czy „Osiołkowi w żłoby dano”.

W uznaniu zasług Aleksandra Fredry dla polskiej kultury, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2023 Rokiem Aleksandra Fredry. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Otwieram debatę ogólną na temat projektu dotyczącego Aleksandra Fredry. Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Osobiście bardzo cieszę się, że jest taka propozycja. Jako ciekawostką pochwalę się, że miałam okazję siedzieć na fotelu Aleksandra Fredry w domu jego potomkini, podwójnej hrabianki Szeptyckiej-Szembekowej w Toruniu, lekarki, doktor Weymanowej, która już nie żyje. To było, gdy miałam około 15-17 lat. To było dla mnie wielkie przeżycie, więc popieram oczywiście tę propozycję.

Widzę, że tutaj na początku jest już poprawione w tytule na Aleksandra Fredry, więc Aleksandra Fredry – tytuł. Nie mam więcej żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Czy są dalsze wypowiedzi na temat Aleksandra Fredry?

Ja bym miał pewne uwagi merytoryczne, ale to w razie rozpatrywania projektu. Natomiast mówiąc ogólnie, to oczywiście inicjatywa bardzo, bardzo zacna i dziękujemy

pani przewodniczącej Bożenie Żelazowskiej za przestawienie tego projektu. Teraz, proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Ja mam tylko takie pytanie, ile będzie...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Te wszystkie, które będziemy rozpatrywać, które wstępnie rozpatrujemy dzisiaj. Ewentualnie, po zgodzie pani marszałek na zwiększenie limitu z pięciu do siedmiu, wszystkie one mogą być przyjęte przez Sejm. Natomiast jeszcze niektóre zacne postaci, które były zgłaszane... Myślę, że jedna albo dwie z nich... Właśnie to chciałem powiedzieć.

Jeśli chodzi o Wisławę Szymborską, ona jest już zgłoszona w Senacie i to jest przypuszczenie graniczące z pewnością, no powiedziałbym pewność, że w Senacie zostanie przyjęty rok Wisławy Szymborskiej. A jeszcze jest prawdopodobieństwo, że w Senacie może też być przyjęty rok Mikołaja Kopernika, bo taka inicjatywa też się pojawiła, choć my nie mieliśmy projektu ustawy. Tak więc te najbardziej znane, zacne postaci, które są w tej puli zgłaszanych propozycji, będą uwzględnione łącznie przez Sejm i Senat. Myślę, że to byłaby dobra praktyka, żeby była taka możliwość na przyszłość, żeby nie powielać, a w ten sposób poprzez i Sejm, i Senat, uczcić większą liczbę zacnych postaci. Oczywiście nie na siłę, no bo tak Sejm, jak i Senat są autonomiczne i mogą również te same postaci uczcić.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo. Czyli rozumiem, że więcej uwag odnośnie do Aleksandra Fredry nie ma...

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Ja jeszcze bym upomniał się...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo. Jeszcze poseł Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Jeszcze chciałbym się upomnieć o Gustawa Holoubka, tak a propos Fredry...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. To na razie dokończymy sprawę Aleksandra Fredry. Na razie rozpatrujemy te pięć... Tak, jeszcze kilka innych zacnych postaci nie zmieściło się w tym gronie. Chociażby Jerzy Iwanow-Szajnowicz jeszcze... Proszę bardzo, pani przewodnicząca Bożena Żelazowska.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Chciałabym bardzo podziękować panu przewodniczącemu i państwu posłom za poparcie tej kandydatury. Jest to pisarz tak bogatego dorobku, że moglibyśmy tutaj wiele godzin dyskutować na temat jego twórczości. Ja też, przygotowując dla państwa tę informację odkryłam, jak gdyby nowe informacje, na które na co dzień nie zwracamy uwagi koncentrując się na twórczości. Otóż on był takim pisarzem, który tworzył skokowo, nie tworzył równomiernie cały czas. Dlatego też jego twórczość jest podzielona na dwa etapy, ale moglibyśmy tutaj jeszcze wiele wątków przytaczać.

Panu przewodniczącemu i państwu posłom bardzo serdecznie dziękuję. Mam nadzieję, że uda się nam tę uchwałę w takiej formie przez Sejm przeprowadzić i będziemy mogli w następnym roku uczcić Fredrę jako jednego z ojców literatury. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Zamykamy punkt pierwszy... Zaraz, chyba zamykany pierwsze czytanie. Tak chyba trzeba. Zamykamy pierwsze czytanie tego projektu i przechodzimy do punktu drugiego.

Proszę panią przewodniczącą Joannę Lichocką o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 2228 o ustanowieniu roku 2023 Rokiem Maurycego Mochnackiego. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja bardzo króciutko, bo wiem, że dzisiaj mamy 5 projektów uchwał w tym trybie pierwszego czytania do przedstawienia, a zależy mi też, żebyśmy przynajmniej jakąś uchwałę przyjęli w tym pierwszym czytaniu.

Maurycy Mochnacki jest to oczywiście jedna z tych postaci, która wsławiła się zarówno walką zbrojną przeciwko zaborcy moskiewskiemu, jak i bardzo ważną pracą teoretyczną oraz publicystyką, krytyką i pismami politycznymi. To jest żołnierz, konspirator, pisarz, również pianista. Człowiek bardzo utalentowany.

W przyszłym roku będzie 220 lat od jego urodzin. W listopadzie zeszłego roku jego prochy zostały sprowadzone do Polski z Francji, z Auxerre, i uroczyście pochowane na cmentarzu powązkowskim w Warszawie. Ten współtwórca Związku Wolnych Polaków, uczestnik powstania listopadowego, był jednym z tych, którzy nadali znaczenie polskiemu romantyzmowi. To pojęcie „wolnych Polaków", które kojarzymy z Adamem Mickiewiczem, tak naprawdę chyba pierwszy zastosował w publicystyce Maurycy Mochnacki. I to jest jedna z najważniejszych postaci naszej tożsamości nie tylko romantycznej, ale również politycznej. To są słowa Mochnackiego, że naród jest wtedy silny, jest wtedy zdolny do różnych ważnych dzieł, do wielkich wyzwań, kiedy „pozna się w jestestwie swoim".

Mochnacki jest częściowo zapomniany, bo tylko część jego pism, część jego publikacji, ujrzała światło dzienne w XX w. To były momenty takiej odwilży, liberalizowania cenzury PRL-owskiej. Wtedy wyszła jego dwutomowa historia narodu polskiego i opis zrywu narodu polskiego, opis powstania listopadowego, bo był pierwszym kronikarzem powstania listopadowego, ale też znakomita część jego publicystyki, również krytyki teatralnej i literackiej, a także listów, korespondencji, nie została wznowiona od XIX w. Na przykład, ostatnie wydanie korespondencji, jego listów do matki, ukazało się chyba w Galicji, w Krakowie pod koniec XIX w.

Warto ustanowić rok Maurycego Mochnackiego, żeby, po pierwsze, przywrócić go świadomości Polaków, ale też uruchomić różne przedsięwzięcia wydawnicze, a także teatralne, kulturalne, które przywrócą należne mu miejsce w polskiej świadomości narodowej. Tak więc bardzo uprzejmie proszę Wysoką Komisją o przyjęcie tego projektu uchwały.

Tutaj od razu powiem, że jest troszeczkę propozycji zmian Biura Legislacyjnego. One są zazwyczaj formalne. Jedna formalna poprawka jest taka, z którą ja zawsze się nie zgadzam, czyli powstanie listopadowe – zawsze w uchwałach proszę o pisanie z dużej litery, gdyż to jest oddanie należytej rangi temu wydarzeniu. A reszta poprawek jest oczywista.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Czyli ta wersja. Czy tak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Może być wersja z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej za przedstawienie projektu. Otwieram debatę ogólną o projekcie uchwały dotyczącej Maurycego Mochnackiego. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Dziękuję. W ogóle bardzo mi się podoba zarówno pomysł, jak i projekt. Wprawdzie ta moja uwaga jest bardzo szczegółowa, ale myślę, że warto ją przemyśleć zanim będziemy przechodzić już do zajmowania się poszczególnymi akapitami. Jakoś tak nie odpowiada mi, że drugi akapit zaczyna się od wyrazu „konspirator", ponieważ mimo wszystko to chyba nie ma najlepszych konotacji w dzisiejszym języku. Gdyby to można było przemyśleć, to byłabym wdzięczna. Dziękuję... Nie mam pomysłu na dzisiaj, przynajmniej w tej chwili, co by to mogło być, ale będę też myśleć...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W polskiej tradycji konspirator kojarzy się bardzo pozytywnie także w Polskiej Partii Socjalistycznej na przykład, ale to tak... Proszę bardzo, czy są jeszcze jakieś głosy ogólne. Nie ma. To w takim razie zamykam pierwsze czytanie. Dziękuję pani przewodniczącej za przestawienie i za inicjatywę zgłoszenia tego projektu dotyczącego roku Maurycego Mochnackiego.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Proszę bardzo pana posła Rafała Grupińskiego o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 2230 w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, propozycja ustanowienia roku 2006 rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego wynika przede wszystkim z faktu nawet nie tyle wielkości odkryć geograficznych, naukowych, etnograficznych bohatera tej uchwały, o której mamy mówić, ile z tego, że te niezwykłe osiągnięcia i ten niezwykły życiorys są do dzisiaj niezwykle słabo znane. Ja nie będę cytował bezpośrednio uchwały. Mają ją państwo. Ja ją jeszcze nieco skróciłem dla usprawnienia tekstu, natomiast wiele faktów z życia Edmunda Pawła Strzeleckiego ciągle pozostaje nie do końca wyjaśnionych.

Nie bardzo wiadomo, gdzie i jak studiował. Z jednej strony mówi się o tym, że ponieważ samofinansował swoje podróże, wynikało to z otrzymania spadku po Franciszku Sapiesze. Inni zaś mówią, że temu hulace uratował majątek jako plenipotent, w związku z tym w nagrodę za to, że ten majątek uratował i nie pozwolił Franciszkowi Sapiesze go po prostu przetracić, otrzymał takie gratyfikacje. Handlował również zbożem, więc generalnie zarabiał na wszystkie swoje podróże, a właściwie, ponieważ Antarktyda nie była jeszcze wtedy uznana za kontynent, w istocie odwiedził wszystkie kontynenty i na wszystkich prowadził badania, od Południowej Europy, przez Kanadę, Stany Zjednoczone – tu badał między innymi góry Apallachy, złoża różnych dóbr mineralnych – przez Południową Amerykę, gdzie praktycznie był właściwie we wszystkich jej państwach badając między innymi złoża różnych surowców mineralnych. Eksplorował wulkany w Południowej Ameryce, potem podróżował przez wyspy Pacyfiku, wreszcie badał Australię.

Australia jest chyba największym i najbardziej widocznym znakiem jego niezwykłych osiągnięć naukowych. Dzisiaj, kiedy zagłębimy się w mapę Australii, to się okaże, że wiele miejscowości, punktów geograficznych, rzek, jezior, nosi imię Strzeleckiego, dlatego że on w istocie tę ówczesną kolonię karną opisał, zbadał. Ustanowił i między innymi nazwał najwyższy szczyt Australii Górą Kościuszki. Odkrył najbardziej żyzny region rolniczy Australii, dzięki czemu Australia później się rozwinęła. Ba, odkrył złoża złota, ale ówczesny gubernator nie pozwolił mu tego ogłosić bojąc się gorączki złota. Przypisał sobie to odkrycie kilkanaście lat później pewien Anglik.

Paweł Edmund Strzelecki był więc człowiekiem niezwykłej miary, niedocenianym w sumie, ponieważ po swoich licznych podróżach osiadł w Anglii, w Wielkiej Brytanii... Tam zresztą, co zaznaczyłem specjalnie w uchwale, w czasie Wielkiego Głodu w Irlandii działał na rzecz ratowania głodujących dzieci. Blisko 200 tys. dzieciaków podlegało pod organizowaną przez niego pomoc, niezależnie od tego, czy były to dzieci protestanckie czy katolickie. Mimo tego ogromnego sporu duchowieństwo obu stron niezwykle doceniło jego charytatywną działalność.

Jego podróże zostały zwieńczone ogromnym dziełem, ponad 500 stronicowym opisem fizycznym, etnograficznym, mineralogicznym Australii, Nowej Południowej Walii i Ziemi van Diemena, jak nazywała się ta książka. Te badania geologiczne, mineralogiczne, etnograficzne, informacje o klimacie, o rolnictwie, faunie i florze, to wszystko zostało złożone w tej książce, która uzyskała wtedy ogromne uznanie. Między innymi Karol Darwin niezwykle pochlebnie wyrażał się o tym dziele. Dlatego też Strzelecki był oznaczony wielokrotnie w Anglii, począwszy od Złotego Medalu Odkrywców, poprzez dwie komandorie, które otrzymał od królowej Wiktorii, św. Michała i św. Jerzego. Został mu przyznany tytuł lorda. Generalnie na co dzień był niezwykle eleganckim, niezwykłym człowiekiem, więc w Anglii nazywano go po prostu krótko hrabią, ze względu na trudne nazwisko. Był człowiekiem o ogromnych zasługach. Dopiero w 1997 r. jego prochy sprowadzono do Pol-

ski, do Poznania, do Krypty Zasłużonych, dlatego że Paweł Edmund Strzelecki urodził się w Gąsawie, a jest to dzisiaj dzielnica Poznania, więc pochodzi z serca Wielkopolski.

Smutnym elementem tego, że nie o wszystkim wiemy, jeżeli chodzi o Pawła Edmunda Strzeleckiego, jest to, że nie pozostawiając spadkobierców, ponieważ zakochany romantycznie... Mówiliśmy już o Mochnackim, o Fredrze była mowa, a to są właśnie czasy romantyzmu polskiego. Nieszczęśliwie zakochany, nie mogąc zrealizować swojej miłości, po prostu pozostał do końca kawalerem. Zresztą hrabianka Turno także nie wyszła za mąż. Spotkali się już jako starsi ludzie w Szwajcarii pod koniec swojego życia. Ale chcę powiedzieć, że ze względu na brak spadkobierców, po prostu jego majątek osobisty przejął jeden z urzędników banku londyńskiego i po porostu te wszystkie notatki, zapiski itd. najprawdopodobniej zniszczył, ponieważ nic nie pozostało z jego ogromnego trudu spisywania tych podróży. Pozostało więc właśnie to dzieło i nieliczne artykuły.

Jest to więc postać o niezwykłej klasie naukowej. Podróżnik, który w całym świecie rozsławiał nieistniejące państwo polskie, wtedy pod zaborami. Dawał chlubny przykład, jak można badać świat zachowując jednocześnie niezwykle wysokie morale. Tu muszę zaznaczyć, że zarówno w czasie pobytu w Północnej Ameryce Strzelecki wypowiadał się bardzo zdecydowanie przeciwko niewolnictwu w Stanach Zjednoczonych, jak i występował w obronie aborygenów w Australii, uważając że nie wolno ich nazywać dzikusami. Był niezwykle nowoczesny, jeśli chodzi o sposób myślenia, co mu przysparzało nie tylko przyjaciół, ale i wrogów w ówczesnym świecie. Jednak to, co odkrył, co osiągnął, czego dokonał, powinno być dostrzeżone. Dlatego w to stupięćdziesięciolecie jego śmierci bardzo, bardzo by mi zależało, żeby ktoś trochę spoza świata naszych bohaterów powstańczych czy literatów, słynnych artystów, znalazł się jako uczony wśród wyróżnionych w przyszłym roku patronatem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Teraz otwieram debatę ogólną o tym projekcie. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka i potem pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja chciałabym tylko podziękować za ten pomysł. Uważam, że jest bardzo dobry. Bohater rzeczywiście zapomniany w Polsce, a na świecie niekoniecznie zapomniany, bo choćby przez nazwy geograficzne, natomiast bardzo, bardzo wart propagowania, robienia o nim filmów, różnych wydarzeń kulturalnych wokół jego życia, wokół jego działalności. Tak więc bardzo się cieszę, że taki łączący wszystkich bohater został przez państwa zaproponowany. Ja będę bardzo to popierać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. I proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Dziękuję bardzo. Ja też krótko się odniosę do tej postaci. Też mnie cieszy ten projekt. Myślę że, podziękowania należą się też prezydium Komisji, które przedstawiło i wybrało z tych złożonych projektów bardzo różnorodne postaci. Myślę, że to jest też krok w dobrą stronę. Dobrze patrzeć na to, żebyśmy pokazywali też inne postacie niż tylko mające zasługi na polu literackim czy politycznym.

Ja nie zgłaszałam się w poprzedniej debacie. Też dziękuję za ten projekt roku Mochnackiego, zwłaszcza w tym dzisiejszym kontekście geopolitycznym. To jest niezwykle istotne, żeby takie postaci przypominać. Dziękuję i za jedną, i za drugą inicjatywę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

No chwalą nas, panie przewodniczący. Dziękujemy bardzo, oczywiście. A ja mam taką ogólną uwagę na kanwie tego projektu o Strzeleckim, że mimo iż mieliśmy bardzo dużo bardzo dobrych propozycji, czasami rzeczywiście trudno było wybrać, to co państwu proponujemy, to jest efekt absolutnej zgody wszystkich członków prezydium. Ja mogę spo-

kojnie powiedzieć, że to często się nie zdarza. A jednak tym razem się zdarzyło, a przecież w prezydium jest przekrój wszystkich klubów.

A to postać Strzeleckiego i jeszcze tylko dodam – myślę, że to jest świetny pomysł... To rzeczywiście jest postać zapomniana. Ja w pierwszej chwili zapytałam kolegę, ale o którym Strzeleckim to może być, bo nie przeczytałam projektu. A on mówi, no jak to, i uprzytomniłam sobie, że jest zupełnie wyparty z naszej świadomości. To jest bardzo dobry patron roku z punktu widzenia choćby ożywienia wyobraźni młodych ludzi. Myślę, że to jest w ogóle kapitalny element dla nich na ten rok 2023, więc cieszę się. Myślę, że tu akurat cała sala przez aklamację przyjmie ten projekt.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Czy są jeszcze głosy? Nie ma. To ja tylko dodam, że Paweł Edmund Strzelecki pojawiał się chyba w „Tomku w krainie kangurów" Alfreda Szklarskiego, ale to dawno, dawno temu czytałem. I jeszcze pogratuluję panu posłowi Rafałowi Grubińskiemu, bo rzeczywiście jest to cenne. Rzadko pojawiają się postaci z takich obszarów jak odkrywcy, wynalazcy, badacze, naukowcy czy ludzie, którzy przyczynili się do rozwoju gospodarczego, więc to bardzo cenne, że taki projekt się pojawił.

Zamykam pierwsze czytanie i przechodzimy do punktu czwartego. Proszę pana posła Andrzeja Gawrona o uzasadnienie projektu uchwały z druku 2229 w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Wojciecha Korfantego. Jest to troszkę kompatybilne z naszymi wczorajszymi pracami nad ustanowieniem święta dotyczącego powstań śląskich. Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Gawron.

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały Sejmu w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Wojciecha Korfantego. Dziękuję też tutaj prezydium za to, że uwzględniło ten wniosek grupy posłów. Przedstawię pokrótce postać Wojciecha Korfantego, chociaż chyba jest znana, ale może trochę niedoceniana, jak potem jeszcze uzasadnię.

Rok 2023 to jest sto pięćdziesiąta rocznica urodzin Wojciecha Korfantego. Myślę, że to jest właśnie okazja do tego, żeby o tej postaci przypomnieć i żeby Sejm swoją uchwałą docenił Wojciecha Korfantego, pokazał jego drogę życiową oraz zasługi dla Polski i dla Śląska.

Wojciech Korfanty był chrześcijańskim demokratą, jak wiemy z historii, jeden z ojców naszej niepodległości. Uczestniczył w powstaniu w Wielkopolsce, ale też był dyktatorem trzeciego powstania śląskiego. Był to wybitny Ślązak, ale też można powiedzieć Europejczyk. Gdy jeszcze Polska nie osiągnęła niepodległości był posłem do Reichstagu, gdzie w sposób jednoznaczny i bezpośredni zażądał właśnie powrotu ziem polskich w granice odradzającej się Rzeczpospolitej.

Główne jego zasługi to właśnie trzecie powstanie śląskie. W ogóle trzy powstania śląskie, w których uczestniczył, ale trzecie, zwycięskie powstanie śląskie, którego był dyktatorem spowodowało, że ta najbardziej uprzemysłowiona część Śląska została włączona do Polski. To było też jakby jednym z najważniejszych elementów tego, że Polska mogła się odrodzić, ponieważ zyskała siłę gospodarczą. To były tereny należące do najbardziej uprzemysłowionych i dla odradzającego się państwa nie do przecenienia. Fakt, że poprzez działania Korfantego – wiadomo, on był przywódcą, dyktatorem trzeciego powstania śląskiego – ale też działania Ślązaków... 6000 powstańców ze Śląska, z granic Polski uczestniczyło w trzecim powstaniu śląskim. Efektem tego była jednak zmiana pierwotnych ustaleń powrotu większej części Górnego Śląska w granice Polski. Ale poprzez te jego działania spotkało go też sporo niesprawiedliwości. Musiał emigrować. Był więziony. Tym bardziej dobrze by się stało, żeby ten rok 2023 został ustanowiony rokiem Wojciecha Korfantego.

Tutaj pani przewodnicząca wspomniała o tej zgodności Komisji w wybieraniu tych postaci. Myślę, że chyba takim dobrym duchem tej zgody był też Wojciech Korfanty, ponieważ on w swojej działalności publicystycznej podkreślał, że taki typowy spór partyjny, który ma też miejsce dzisiaj, nie może przysłaniać tych wartości najważniejszych, jak niepodległość, bezpieczeństwo ojczyzny, podstawy państwowości. O tym zawsze pisał.

Myślę, że to będzie właśnie dobry sygnał dla nas, dla całej klasy politycznej, żeby z tego bogactwa myśli politycznej Korfantego czerpać.

Bardzo proszę na koniec Wysoką Komisję, żeby pozytywnie zaopiniować tę uchwałę i żebyśmy mogli świętować, ogłosić ten rok 2023 rokiem Wojciecha Korfantego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi za ten projekt i za jego przedstawienie. Proszę bardzo, otwieram debatę ogólną temat tego projektu. Nie ma głosów. W takim razie tym bardziej gratuluję panu posłowi i zamykam...

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, może tylko dodam...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

..., jeżeli mogę, że są tutaj naniesione poprawki przez Biuro Legislacyjne, ale absolutnie to są poprawki stylistyczne. Jako przedstawiciel wnioskodawców uważam, że są zasadne i powinny zostać przyjęte.

I jeszcze jedno zdanie, skoro jestem przy tym temacie. Dziękuję za to, iż w końcu w 2019 r. powstał pomnik Wojciecha Korfantego właśnie tu, w Warszawie, gdzie do tej pory tego pomnika nie było. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Zamykam pierwsze czytanie i przechodzimy do punktu piątego dzisiejszych obrad. Proszę panią poseł Paulinę Matysiak o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 2233 w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić uzasadnienie do projektu uchwały i będę chciała państwu opowiedzieć o postaci nietuzinkowej, o odważnej kobiecie, która stawiała czoło przeciwnościom losu i za nic w świecie nie dała się podporządkować roli, jaką ówczesne społeczeństwo chciało narzucić kobietom. Oczywiście tutaj mowa o Aleksandrze Piłsudskiej z domu Szczerbińskiej, która absolutnie nie jest tylko wzmianką w notce biograficznej swojego męża. Jest pełnowymiarową postacią z niesamowitym bagażem przeżyć, doświadczeń i działań.

Urodziła się w 1882 r. w Suwałkach. Kilkunastoletnią Aleksandrą po śmierci rodziców opiekowały się babka i ciotka. W Suwałkach uczęszczała do gimnazjum, a dalsze wykształcenie zdobywała już w Warszawie na tak zwanym Uniwersytecie Latającym, czyli tajnej uczelni dla kobiet, które oficjalnie nie miały wtedy prawa do pobierania nauki na wyższym poziomie.

Kiedy poglądy Piłsudskiej zaczęły się krystalizować, były postępowe, skupione na pełnym równouprawnieniu kobiet. Nie zgadzała się także na Polskę pod zaborami. W 1904 r. dołączyła do Polskiej Partii Socjalistycznej, w ramach której rozwijała swoją działalność społeczną. Zaangażowała się także w walkę konspiracyjną. Pod pseudonimem Ola zarządzała składami broni, odpowiadała za jej przerzuty z zagranicy i dysponowała ją wedle potrzeb na różnego rodzaju akcje. Nie dała się złamać władzom carskim po aresztowaniu w 1907 r.

Piłsudska chcąc zarobić jakoś na życie i mieć dobrą przykrywkę, zaczęła udzielać korepetycji dziewczętom z zamożnych domów. W swoich wspomnieniach tak o tym okresie pisała „Cóżby one powiedziały o tym, gdyby ktoś je poinformował, że ich nauczycielka tyle uwagi poświęcając tłumaczeniu z francuskiego i wzorom matematycznym wygłasza rewolucyjne przemówienia na tajnych zebraniach w dzielnicach robotniczych, przewozi i magazynuje broń i amunicję, ukrywać się musi przed okiem policji”.

Aleksandra Piłsudska dała się poznać jako wprawiona bojowniczka, między innymi biorąc udział w akcji pod Bezdanami w 1908 r. oraz będąc aktywną członkinią oddziału

wywiadowczo-kurierskiego I Brygady Legionów Polskich, za co zresztą została odznaczona Krzyżem Walecznych i Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari za męstwo i hart ducha wykazane w pracy niepodległościowej. W PPS poznała Józefa Piłsudskiego, z którym się związała. W 1921 r. wzięła z nim ślub. Wcześniej urodziła dwie córki. W niepodległej już Polsce odnalazła się w roli pierwszej damy II Rzeczypospolitej, dzięki czemu mogła wspierać inicjatywy zgodne ze swoimi przekonaniami, między innymi walkę o prawa kobiet. Miała swój udział w tym, że Polki uzyskały prawa wyborcze w 1918 r. Jak sama pisała i tutaj cytat: jako zacięta feministka toczyła gorące dysputy z mężem, który nie był do końca przekonany i oczywiście postawiła na swoim. Kobiety w Polsce dostały prawa wyborcze. Co jeszcze? Piłsudska troszczyła się o ludzi wykluczonych, młodzież, potrzebujących i najbiedniejszych.

Szanowna Komisjo, proszę o przyjęcie tej uchwały ustanawiającej rok 2023 Rokiem Aleksandry Piłsudskiej, patriotki, bojowniczki, socjalistki, feministki i aktywistki, której działania służyły Polsce, polskim kobietom i wielu grupom społecznym. Niewątpliwie jest to postać, która może stanowić także dzisiaj wzór dla współczesnych dziewcząt, aby nie bały się walczyć o swoje i nigdy nie dały sobie narzucić niczego, z czym się nie zgadzają.

Na koniec ostatnie zdanie. Tego projektu by nie było, gdyby nie praca członkiń Partii Razem, które pracują w Kole Kobiet. Dzięki właśnie ich pracy i determinacji możemy dyskutować nad tym projektem, a ja miałam zaszczyt zaprezentować go państwu posłom. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Może to taki nie do końca stosowny żart, ze względu na losy Wojciecha Korfantego, ale tak trochę wyszło na to, jakby Aleksandra Szczerbińska-Piłsudska była prawie tak samo ofiarą marszałka, jak i Wojciech Korfanty. No, ale... Dobrze. To bardzo dziękuję pani poseł i otwieram debatę ogólną o tym projekcie. Proszę bardzo. Czy są jakieś głos? Nie ma... A jednak. To proszę bardzo. Pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja chciałbym oczywiście podziękować za ten pomysł, bo o Aleksandrę Piłsudską, o przywracanie pamięci o niej, upominam się od jakiegoś czasu. W Kaliszu, gdy byłam posłem, próbowałam namówić samorządowców do tego, żeby dawną przedwojenną ulicę Aleksandry Piłsudskiej, obecną Aleję Wolności, odtworzyć przynajmniej choćby małą symboliczną nazwą, że to dawniej była Aleja Aleksandry Piłsudskiej, ale świadomość tego, co ona robiła, była tak naprawdę nieznana. Uważano, że dlatego miała ulicę, że była właśnie żoną Józefa Piłsudskiego, a nie jego partnerką również w walce z caratem, w walce o wolność Polski. Tutaj pani zacytowała zdanie o tych jej korepetycjach i że gdyby te młode dziewczątka, które uczyła, wiedziały, jakie ona płomienne wystąpienia polityczne miała na swoim koncie, to pewnie by się zdziwiły, ale pewnie jeszcze bardziej by się zdziwiły, gdyby wiedziały, jak wielki zasób broni i amunicji przez kordon dla walczącej frakcji PPS – Frakcji Rewolucyjnej – właśnie Aleksandra Piłsudska przerzucała. Ona zajmowała się nadzorem nad dostarczaniem broni, żeby Piłsudski mógł przeprowadzać swoje akcje zbrojne, także to szmuglowanie pistoletów, karabinów pod spódnicami, to również Aleksandra Piłsudska, więc bardzo się cieszę.

Chciałabym też od razu może pożalić się troszeczkę, ponieważ spadkobiercy Aleksandry Piłsudskiej to jest rodzina państwa Onyszkiewiczów, czyli osoby związane z państwa środowiskiem politycznym... Mówię tutaj do Platformy Obywatelskiej. Kiedyś rozmawiałam z władzami Polskiego Radia przy okazji planów programowych, czy radio byłoby zainteresowane, czy może to byłby dobry pomysł, żeby przeczytać pamiętniki Aleksandry Piłsudskiej na jednej z anten Polskiego Radia. Takie starania zostały podjęte i proszę sobie wyobrazić, że spadkobiercy odmówili, ponieważ jest to Polskie Radio, mimo że miało to być po prostu przeczytanie od deski do deski z pamiętników Aleksandry Szczerbińskiej... To było ze 2-3 lata temu. Tak...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Poczekamy, będą czytać.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Myślę, że nie warto czekać, to może potrwać bardzo długo, pani poseł, jeżeli wiem, co ma pani na myśli, ale gdybyście państwo przy tej okazji ustanowienia roku Aleksandry Piłsudskiej również pomogli w tym, żeby radio publiczne, bo żadne radio komercyjne nie jestem tym zainteresowane, mogło te pamiętniki w całości, bez żadnych zmian, ingerencji redakcyjnych przedstawić, to ja bym była pierwszym tego orędownikiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Dziękuję bardzo. Jako wiceprzewodnicząca Polskiej Partii Socjalistycznej wyrażam radość, że nasza działaczka będzie miała swój rok, no bo skoro nie musimy odrzucać żadnej kandydatury, to rozumiem, że ten rok zostanie uchwalony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, ale ja myślę, że wypadałoby zapytać Aleksandrę Szczerbińską-Piłsudską, czy chciałaby – tak powiem – tak być potraktowana jako działaczka tego współczesnego PPS. To nie wiem, musielibyśmy ją zapytać. Czy są jeszcze kolejne głosy?

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Myślę, że gdyby takie pytania zadawać różnym działaczom, to nie wiadomo, co by chcieli i jak by chcieli. No na szczęście nie ma takiej możliwości.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Na szczęście dla współczesnych działaczy. Dobrze. Czy są jeszcze jakieś głosy? Ja tylko dodam, że chyba w tamtym roku też mieliśmy patronkę roku urodzoną w Suwałkach. To jest jakaś taka kontynuacja chyba, jeżeli chodzi o Suwałki...

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Nie mam nic wspólnego z Suwałkami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. W takim razie, jeśli nie ma więcej głosów, to zamykam pierwsze czytanie. No i teraz zaczyna się problem, bo mamy pięć projektów. Do wszystkich z nich są uwagi Biura Legislacyjnego. Do niektórych są też różne inne uwagi merytoryczne. Co najmniej dwoje państwa posłów, przedstawicieli wnioskodawców, zgadzało się wstępnie, że zgadzają się ze wszystkim poprawkami Biura Legislacyjnego. Natomiast w przypadku Aleksandra Fredry mamy do rozstrzygnięcia pewne sprawy merytoryczne, jeśli chodzi o odznaczenia w pierwszym akapicie. To znaczy, pewne rzeczy są proste do poprawienia – z cesarza Francji na cesarza Francuzów, jeśli chodzi o Napoleona Bonapartego. Natomiast jeśli chodzi o odznaczenia, to trzeba by to troszkę sprawdzić. Myślę więc, że moglibyśmy... Uzgodniłem już z panią przewodniczącą, że za drugim podejściem dokończylibyśmy pracę nad Aleksandrem Fredrą.

Odnośnie do Pawła Edmunda Strzeleckiego, mamy odniesienia Biura Legislacyjnego do tej wcześniejszej wersji projektu, więc też nie wiem, czy dzisiaj zdołalibyśmy to przeprowadzić. Natomiast moglibyśmy chyba spróbować Maurycego Mochnackiego, bo uwag jest stosunkowo mało i taka ogólna zgoda tutaj była. Tylko teraz pytanie do Biura Legislacyjnego, jak postąpić, żeby jakoś formalnie to przeprowadzić...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

W przypadku Strzeleckiego jest zgoda na część tych uwag...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ja nie wykluczam, tylko żeby jeszcze Biuro Legislacyjne sobie porównało ten projekt, czy te uwagi, które złożyło do tego projektu wcześniejszego, są kompatybilne...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Niektóre są niepotrzebne, po prostu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że to jest do wyjaśnienia, ale jak w ogóle powinniśmy teraz procedować.

Legislator z Biura Legislacyjnego Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, zakończyliśmy pierwsze czytania wszystkich uchwał i tak jak pan przewodniczący sugeruje, jeżeli będzie taka zgoda Komisji, możemy dzisiaj rozpatrzyć i przyjąć sprawozdania na przykład tych dwóch uchwał, w przypadku których państwo wnioskodawcy nie wyrażają jakby zastrzeżeń odnośnie do naszych korekt wskazanych przez językoznawców. Natomiast jeżeli państwo uważają, że do tych pozostałych trzech jeszcze będą konieczne korekty, a przynajmniej do dwóch mamy jakieś wątpliwości merytoryczne do wyjaśnienia, no to można by to na kolejnym posiedzeniu...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dobrze, ale nie było w zasadzie uwag... To znaczy, zgoda wnioskodawców do poprawek Biura Legislacyjnego i niewiele uwag albo wcale do Mochnackiego i Korfantego. Ale tu mamy zgłoszenie, że też Paweł Edmund Strzelecki i też dałoby się to dzisiaj przeprowadzić. Odnośnie do Aleksandry Piłsudskiej trudno mi powiedzieć. Spróbujmy. Może zacznijmy od tych trzech, w takim razie. Tylko chodzi mi o to, jak formalnie, bo mieliśmy pewien porządek zaczynający się od... Zaraz, zaraz, pani poseł …, że zmienimy jakby trochę kolejność. Czy tak? Czy to nie jest...? Proszę bardzo.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo. Można tak zasugerować, tak jak pan przewodniczący mówi, że przykładowo do uchwały dotyczącej Fredry, Komisja dzisiaj podejmuje decyzję, że rozpatrzymy na przykład na kolejnym posiedzeniu. Przechodzimy dalej. Kolejną uchwałą była uchwała o Maurycym Mochnackim. Jeśli tu jest zgoda, to możemy rozpatrzyć i przyjąć sprawozdanie, i tak po kolei...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak po kolei odnosić się...

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

...państwo zdecydują, czy przyjmujemy sprawozdanie dzisiaj, czy odkładamy to na kolejne posiedzenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Chyba zgłaszała się pani marszałek Kidawa-Błońska, i jeszcze pani poseł Joanna Senyszyn, i pani poseł Urszula Augustyn. Dobrze. Proszę bardzo, pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

...żebyśmy jak najszybciej to zrobili, tym bardziej, że po raz pierwszy żaden z tych projektów nie budzi wątpliwości. Ja nie wiem, może byśmy coś zaproponowali, bo rzeczywiście Biuro Legislacyjne może mieć uwagi – bo to raczej będą uwagi Biura Legislacyjnego do zapisu tych uchwał – żebyśmy je wprowadzili szybciej, albo żeby prezydium po konsultacji z biurem już przedstawiło nam, żeby nie tracić czasu po prostu, żeby to jak najszybciej zrobić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, jeśli możemy trzy przyjąć teraz w pracach Komisji, to spróbujemy, a potem, jeśli coś zostanie, to wtedy się zastanowimy. Tylko jeszcze pani poseł Joanna Senyszyn i pani poseł Augustyn. Proszę bardzo.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Tak, dziękuję. Jeżeli chodzi o rok Maurycego Mochnackiego, to uważam, że w tej propozycji Biura Legislacyjnego fatalne jest to „czyli" – „Civis Polonus Hostem Moscoviensem, czyli Obywatel Polski...". W oryginale było to dużo lepiej. Po prostu, myślnik „Obywatel Polski" ...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale to już mowa o szczegółowych poprawkach. Na razie kończymy wyjaśnianie trybu procedowania. Jeżeli przejdziemy do Maurycego Mochnackiego, to rozpatrzymy tę uwagę. A odnośnie do ogólnego trybu pani poseł nie zgłasza uwag.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Nie. Odnośnie do ogólnego, nie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. To bardzo proszę, pani poseł Urszula Augustyn jeszcze.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ja z uporem wartym tej sprawy raz jeszcze powrócę do pomysłu, który wielokrotnie już przedstawiałam, ale widzę, że Komisja go nie odrzuciła, ale też nie zaakceptowała. Nie ma żadnego kłopotu, jeśli odnośnie do projektów wszyscy się zgadzamy i te projekty po poprawkach Biura Legislacyjnego błyskawicznie możemy przyjąć. Natomiast, szczególnie w takich sytuacjach, gdy tych projektów jest dużo, czy nie można by wrócić do pomysłu, żeby jednak powołać podkomisję albo udzielić rekomendacji prezydium, które poszerzone o wnioskodawcę mogłoby uzgodnić te teksty, bo naprawdę praca w 30-osobowym gronie nad korektą tekstu projektu jest naprawdę bezsensowna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Na przyszłość może dobrze byłoby rozważyć powołanie stałej podkomisji do tego typu projektów...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tylko ona by pracowała w tej sytuacji...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No tak, i w tej podkomisji byłaby połowa posłów składu Komisji...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie, nie. Uzgodnilibyśmy to tak, żeby to był ograniczony skład, natomiast na pewno byłoby to rozsądniejsze niż poprawianie w 30 osób.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, tak, natomiast na szczęście – no, może nie na szczęście – mamy teraz mniej posłów na sali i ponieważ jest parę takich projektów, które – tak wygląda – mogą być przeprocedowane bez problemu szybko i zgodnie, to rozpocznijmy. To co nam zostanie, jeśli natrafmy na problem, wtedy podejmiemy decyzję odnośnie do ciągu dalszego.

Teraz propozycja jest taka. Ponieważ musimy wyjaśnić tę wątpliwość przede wszystkim, przez kogo, bo uważam, że nie cesarz Francuzów odznaczał Złotym Krzyżem Virtuti Militari, więc odłóżmy Aleksandra Fredrę. Myślę, że jest zgoda. Zresztą pani przewodnicząca musi iść na kolejne posiedzenie komisji. Tak więc na razie odłóżmy Aleksandra Fredrę...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale czy nie przyznawał?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Odznaczał Orderem Legii Honorowej, natomiast Złotym Krzyżem Virtuti Militari – nie wiem – chyba książę Józef Poniatowski czy wielki książę Fryderyk August... Zostawmy Fredrę.

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli Maurycy Mochnacki. To możemy procedować, ponieważ była w tej sprawie ogólna zgoda i drobne uwagi. Może uda się nam szybko tutaj zadziałać.

Czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Proponujemy, aby tytuł brzmiał „Uchwała Rzeczypospolitej Polskiej z dnia /.../ w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Maurycego Mochnackiego”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jest zgoda pani poseł wnioskodawcy. Tytuł został rozpatrzony... Do tytułu?

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Mnie na przykład bardziej się podoba „o ustanowieniu”, no więc... Może głosujmy, wobec tego.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, ususem jest takie sformułowanie jak zaproponowało Biuro Legislacyjne, także już nie zmieniajmy tego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

We wszystkich projektach mamy „w sprawie”. Dobrze. Czyli tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do pierwszego akapitu. Czy są uwagi? Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Tak jak już mówiłam, proponowałabym wyrzucić to „czyli”. Po prostu łacińska sentencja, po myślnikach czy po przecinkach polska sentencja. Wydaje mi się, że jeżeli łacińskiej nie dajemy w cudzysłowie, to również polskiej nie należy dawać.

A odnośnie do tego, że „umieścili na grobie”, to ta wersja Biura Legislacyjnego. Do reszty tego akapitu nie mam uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani poseł. Proszę, jeszcze pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Można to „czyli” zamienić myślnikiem, ale można też po prostu dać niewytłuszczoną czcionką i to będzie jako taki spójnik. Tu jest wytłuszczone i tu jest wytłuszczone od „Obywatel...”, a tu jest jak tylko taki spójnik...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zgadzam się z panią Joanną Senyszyn. Myślnik i już, bez cudzysłowu, i jedziemy dalej. Reszta zmian Biura Legislacyjnego...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Proszę państwa, fragmenty wytłuszczone to są zaznaczone miejsca, gdzie my dokonaliśmy poprawki. Tylko dlatego... Oczywiście tego wytłuszczenia później w tekście nie będzie.

To może ja odczytam pierwszy akapit, tak jak jest w naszej propozycji. „Civis Polonus” kropka, „Hostem Moscoviensem”, tu byłby myślnik, „Obywatel Polski” z dużej litery, przecinek, „wróg Moskwy”, znów myślnik, „taki napis umieścili na grobie Maurycego Mochnackiego w Auxerre jego towarzysze broni i emigracyjnego losu” i tu kropka. To byłby pierwszy akapit.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Jest też zgoda pani poseł wnioskodawcy. Pierwszy akapit został rozpatrzony. Przechodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Proponowałabym w akapicie drugim: pierwsza, druga, trzecia, w piątej linijce skreślić wyraz „zwykły”. Wydaje mi się, że „zwykły szeregowiec” to jest takie deprecjonujące dla szeregowca, a zupełnie niepotrzebne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo za tę uwagę. Ja jeszcze dodam, jeśli idziemy tym tropem, „walczył, najpierw jako szeregowiec” i czy nie powinno być doprecyzowane, że później jako oficer, bo to trochę jakby niedokończona myśl.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W kolejnych bitwach jako...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No tak, tylko czy my wiemy, w których jako szeregowiec, a których już jako oficer. Czy to możemy...?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ja nie pamiętam, w których.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):
Myślę, że to jest bardzo dobry pomysł: „walczył najpierw jako szeregowiec, a następnie oficer".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
O, tak...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
On odmówił bycia oficerem na początku, bo...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
No, ale potem został oficerem.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tak...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To nie musimy precyzować, w których bitwach był szeregowcem, a w których oficerem, tylko tak to uzupełnić jak pani poseł Senyszyn sugeruje.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
I jeszcze w następnym zdaniu – „Po upadku powstania zmuszono go do emigracji – za jego udział i rolę...". Czy tu nie brakuje jakiegoś...? Rolę, w czym. No w tym powstaniu. Czy to jest oczywiste?

Dobrze, ale tu sugerował „za jego udział i rolę rosyjskie władze zaborcze zaocznie skazały go na śmierć przez powieszenie"

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Jeszcze Biuro Legislacyjne... Jeszcze nie. Jeszcze pani poseł. Czy tak? Pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):
Ja teraz sprawdzałam szeregowca i oficera i generalnie po „Olszynce Grochowskiej" można już dopisać „oficera". Czyli „jako szeregowiec pod Olszynką Grochowską, a później jako oficer" ...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Świetnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, to tak zróbmy. Ja rozumiem, że to jest sprawdzone u dobrego źródła. Dobrze. Proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):
Żeby to nie rozpaliło żadnych wątpliwości, kiedy, to można po prostu odwrócić kolejność tego zdania składowego „walczył pod Olszynką Grochowską, Ostrołęką..." itd. itd. „najpierw jako szeregowiec, później jako oficer".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Bardzo trafna uwaga. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze Biuro Legislacyjne od akapitu? Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Proszę państwa, ja bym chciała teraz odczytać ten akapit...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
A jeszcze duże litery – powstanie...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Jeszcze powstanie listopadowe z dużych liter...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
I potem sam wyraz „powstanie" też dużą literą.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Dobrze. I oczywiście, jeżeli można, to też prosimy o poprawki na piśmie, bo nie chcemy się pomylić nigdzie. Odczytałam teraz, jak brzmiałby ten akapit: „13 września 2023 roku przypada 220. rocznica urodzin Maurycego Mochnackiego", myślnik, „konspiratora, dziennikarza, krytyka literackiego, pianisty, członka niemal wszystkich ówczesnych tajnych sprzysiężeń przeciw Rosji w Warszawie i żołnierza Powstania Listopadowego", tu z dużych liter, „odznaczonego Orderem Virtuti Militari, wielokrotnie rannego w kolejnych bitwach z Moskalami", dwukropek, „pod Olszynką Grochowską, Ostrołęką, Wawrem, Okuniewem i nad Liwcem walczył najpierw jako szeregowiec, a następnie jako oficer"...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
„walczył pod Olszynką Grochowską, Ostrołęką, Wawrem, Okuniewem i nad Liwcem najpierw jako szeregowiec, a następnie jako oficer". Piszę tę poprawkę.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Jeszcze mam jedną uwagę. Czy nie powinno się z tego uczynić jednak dwóch zdań, bo jest strasznie potężne to zdanie. Właściwie prawie cały akapit jest jednym zdaniem.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Po „bitwach z Moskalami" powinna być kropka.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Proszę państwa, dlatego tym bardziej prosimy o poprawkę na piśmie...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nowe zdanie mogłoby się zaczynać od „walczył", żeby troszkę to jednak było...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
„bitwach z Moskalami", kropka i z dużej litery: „Walczył pod Olszynką Grochowską, Ostrołęką Wawrem, Okuniewem i nad Liwcem najpierw jako szeregowiec, a następnie jako oficer".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Jak już to robimy, to może być „na własne życzenie jako szeregowiec" czy „z własnej woli jako szeregowiec", bo to był też gest, że on jest zwykłym żołnierzem. Po oskarżeniach o współpracę w cenzurze – pamiętają państwo tę historię – on powiedział, że nie chce żadnych...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, już skomplikujemy troszkę... Ale łatwiej będzie to czytać, jeśli będą tutaj te dwa zdania.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Dwa zdania, tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To znaczy dwa i potem trzecie na końcu akapitu, krótkie, to które jest.

Jeszcze pan poseł Jacek Świat. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Budzi moje poważne wątpliwości ostatnie zdanie w tym akapicie: „zmuszono go do emigracji", myślnik, „za jego udział i rolę", udział rolę. Udział i rolę w czym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ja przedtem pytałem o to.

Poseł Jacek Świat (PiS):
To zdanie jest kompletnie nie...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Po upadku powstania.

Poseł Jacek Świat (PiS):
„Po upadku Powstania zmuszono go do emigracji – za jego udział i rolę carat”...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
„i rolę w walce o niepodległość” może dodajmy, na przykład...

Poseł Jacek Świat (PiS):
Może spróbujmy to jednak uprosić: „Po upadku Powstania zmuszono go do emigracji, a władze carskie zaocznie skazały na śmierć przez powieszenie”, czy „zmuszono go do emigracji, ponieważ władze carskie skazały go na śmierć”. W tej formie jest to bardzo nieczytelne i niezręczne, bo nie bardzo wiadomo, za jaki udział, za jaką rolę. Zastanówmy się może nad tym fragmentem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. To jeszcze raz pan poseł Jacek Świat. Jaka byłaby propozycja pana posła?

Poseł Jacek Świat (PiS):
„zmuszono go do emigracji, a władze carskie zaocznie skazały go na śmierć przez powieszenie”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale to jest jakby równoległe, że on... Czy nie można byłoby tak tego rozwiązać, że „Po upadku Powstania zmuszono go do emigracji”, myślnik, „za jego udział i rolę w walkach o niepodległość rosyjskie władze zaborcze skazały go zaocznie na śmierć przez powieszenie”. Może pani przewodnicząca ma jakiś pomysł.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ja proponowałam dodać tylko dookreślenie, że to za udział i walkę w powstaniu. Pan poseł mówi, że z tego jest ta niejasność i z tego wynika kłopot z tym zdaniem. W związku z tym może spróbujmy ten sposób: „Po upadku Powstania zmuszono go do emigracji”, myślnik, „za jego udział w walce i rolę rosyjskie władze zaborcze...”

Poseł Jacek Świat (PiS):
Tę rolę nieszczęsną...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
„za jego udział w tej walce rosyjskie władze zaborcze skazały go na śmierć przez powieszenie”. Czy to jest dobrze?

Poseł Jacek Świat (PiS):
O, i to by było dobrze. Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ok.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
Może w ten sposób: „Po upadku Powstania zmuszono go do emigracji, a carat zaocznie skazał go na śmierć przez powieszenie”. Przecież wiadomo, że brał udział w powstaniu, że był w walkach...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ja rozumiem, że skazano go na śmierć przez powieszenie i on wtedy wyemigrował. Czy tak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Nie. On wyemigrował wiedząc, że zostanie skazany.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
Dlatego mówię, „zmuszono go…”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
To wcześniej się działo. To znaczy, skazano go już jak on był na emigracji.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
Dlatego wydaje mi się prostsze…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Dobrze. Może być to „a”. Oczywiście.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
I wyrzucimy „za udział i rolę”, bo wiadomo, że przedtem bierze udział w powstaniu…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, tylko trzeba doprecyzować, że „rosyjskie władze zaborcze”.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
A ten carat to taki był przyjazny…? No, panie pośle. Ten carat bardzo negatywnie się kojarzy. Jeszcze bardziej niż…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale carat, to carat. To co innego…

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
No właśnie. Carat to carat.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Dajmy „rosyjskie władze zaborcze” ...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
„rosyjskie władze zaborcze”, dobrze. Czyli ja piszę poprawkę, że… Bo już zaczęłam pisać tę poprawkę, pani marszałek. „Po upadku Powstania…” ...

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
„Po upadku Powstania zmuszono go emigracji, a carat zaocznie…”, to znaczy…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Bez żadnego…

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
„rolę i udział” ...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
„a rosyjskie władze zaborcze” ...

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
„zaocznie skazały go na śmierć…”.

Poseł Urszula Augustyn (KO):
Utrudniacie, naprawdę. Im prościej, tym lepiej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli rozumiem, że musimy przegłosować te poprawki. Czy tak?

Legislator Radosław Iłowiecki:
Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Będzie kilka poprawek do tego akapitu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ja myślę, że Biuro Legislacyjne...

Legislator Radosław Iłowiecki:
Chyba że nie ma sprzeciwu, to może być...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, ok. No tak, ale musimy mieć je wszystkie tutaj zapisane, żeby nie było wątpliwości.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Złożę taką poprawkę. Powstanie listopadowe oraz wyraz „powstanie" dużą literą, a także w ostatnim zdaniu tego akapitu, po „zmuszono go do emigracji", przecinek, „a rosyjskie władze zaborcze skazały go zaocznie na śmierć przez powieszenie".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak. I jeszcze jest poprawka pani poseł Urszuli Augustyn w drugim akapicie. To dotyczy...

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
To wszystko już przegadaliśmy. To było przegadane, tylko na piśmie jest teraz...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
„w kolejnych bitwach z Moskalami", kropka i potem: „Walczył pod Olszynką Grochowską, Ostrołęką, Wawrem, Okuniewem i nad Liwcem, najpierw jako szeregowiec później oficer". To jest jakby łącznie. Potem cały akapit powstaje z tego.

Rozumiem, że jest zgoda Komisji. Czy tak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tak.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):
Jesteśmy bardzo zgodni.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To przyjmujemy. Drugi akapit został rozpatrzony. Przechodzimy do akapitu trzeciego Proszę bardzo. Czy są uwagi do akapitu trzeciego?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tylko Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo. Pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):
Proponowałabym w pierwszym zadaniu zmienić szyk: „Polskie umiłowanie wolności przeciwstawiał tyranii Rosji". Na początku powiemy o tym umiłowaniu i to będzie mocniejsze, w moim odczuciu. I skreśliłabym w drugim zdaniu wyraz „tym", i po prostu: „O zderzeniu cywilizacyjnym wschodniego samodzierżawia i republikańskiego ducha..." i tak dalej, „pisał...". To jest moja propozycja.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale w tym drugim zdaniu zaczyna się od „wschodniego samodzierżawia, a potem „republikański duch demokracji". Rozumiem więc, że chyba logicznie w pierwszym zdaniu jest najpierw „tyrania Rosji", a potem „polskie umiłowanie wolności". Żeby nie było naprzemian, tylko już tak samo. Ale to pani przewodnicząca jako wnioskodawca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
To ja mam taką propozycję, bo nie bardzo, pani poseł, podobają mi się te pani poprawki, natomiast podobają mi się dwie drobne poprawki Biura Legislacyjnego. Ja bym zaproponowała, żebyśmy po prostu ten akapit już bez żadnego majstrowania przy tym akapicie, tak jak proponuje Biuro Legislacyjne, co mam nadzieję Biuro Legislacyjne zaraz przeczyta...

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):
Dobrze. Mogę się wycofać...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

...przyjęli i poszli dalej.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Aż tak mi nie zależy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo...

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Natomiast, panie przewodniczący, ja mam taką prośbę. Ponieważ mam dwie uwagi, ale do przedostatniego i ostatniego akapitu, a muszę w tej chwili wyjść, więc gdyby pan przewodniczący zechciał mi udzielić głosu, to ja...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To zróbmy tak. Teraz jeszcze jest jedna uwaga do tego akapitu. Przyjmiemy ten akapit, a potem pani oddam głos w sprawie całej reszty... Proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Przepraszam. A ja proponuję przestawienie, ale innego typu i drobne. „Tyranii Rosji przeciwstawiał polskie umiłowanie wolności". I wtedy jest...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

O!

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proszę bardzo. Tak jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czyli rozumiem, że trzeci akapit przyjmujemy z uwagami Biura Legislacyjnego i poprawką pani przewodniczącej Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej. Jest zgoda? Jest zgoda. Czyli pierwsze trzy akapity zostały rozpatrzone przez Komisję. Teraz, proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn. Uwagi do kolejnych akapitów.

Poseł Joanna Senyszyn (PPS):

Dziękuję bardzo. W przedostatnim akapicie mam wątpliwość odnośnie do sformułowania „szczątki Maurycego", no bo to zawsze albo jest przenoszona trumna, albo urna. Samych szczątków się nie przenosi.

I jeżeli chodzi o ostatni akapit, to wolałabym, żeby sformułowanie było takie, jakby wykorzystując wszystko co istotne w tym akapicie, ale zmieniając nieco szyk. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, uznając intelektualną, moralną i patriotyczną wielkość tego wolnego Polaka ogłasza rok 2023 Rokiem Maurycego Mochnackiego". Wydaje mi się, że to brzmi lepiej niż „uznając wielkość pod względem". Tak bym proponowała. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, uznając intelektualną, moralną i patriotyczną wielkość tego wolnego Polaka, ogłasza...". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani poseł. Ta uwaga do ostatniego akapitu bardzo trafna. A odnośnie do przedostatniego, to pani przewodnicząca Joanna Lichocka się odniesie. Proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jeśli chodzi o kwestię szczątków, pani poseł, to rzeczywiście dosłownie przeniesiono szczątki. Ponieważ one były badane przez uniwersytet w Szczecinie – ten, gdzie badane są genetycznie – zostały wydobyte z grobu, gdzie były przemieszane. Zostały przebadane i po prostu to są kości. Nawet nie szczątki tylko kości. I nie było tam trumny. W związku z tym tutaj raczej bym nic nie zmieniała. Natomiast to drugie, co pani proponuje, to w zasadzie jest przywrócenie zdania z oryginału sprzed poprawek Biura Legislacyjnego. Oczywiście z tym się zgadzam.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

„Szczątki" – ja popieram. To jest literackie określenie, często używane w takich sytuacjach, w takich okolicznościach.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, to dziękujemy bardzo. Teraz wracamy do akapitu czwartego. Czy są uwagi do akapitu czwartego? Wiedzę, że Biuro Legislacyjne ma uwagi. Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Szanowni państwo, proponujemy tutaj też drobne zmiany, a mianowicie takie. Po wyrazach „Maurycy Mochnacki współtwórca" nie towarzystwa tylko „Związku Wolnych Polaków jako myśliciel polityczny postawił przed współczesnymi sobie rodakami zadania, które nie przebrzmiały do dziś". To byłoby w pierwszym zdaniu.

Drugie zdanie jest bez zmian. Po „europejskiej wolności" proponujemy postawić kropkę i zacząć nowe zdanie: „Był twórcą nowoczesnego pojęcia polskiego narodu politycznego". Tak kończyłby się ten akapit.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Widzę...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W porządku.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

...objawy zgody z różnych stron. Zgoda, no dobrze. Czy czwarty akapit został rozpatrzony.

Teraz akapit piąty. Proszę bardzo, chyba Biuro Legislacyjne ma jedną uwagę.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Też drobna uwaga. Mianowicie, żeby przed nazwiskiem Mochnacki wpisać imię, oczywiście Maurycy Mochnacki. To jest pierwsza poprawka.

Po zdaniu „Był jednym z najświatlejszych umysłów swojej epoki" postawić kropkę i zacząć nowe zdanie: „Dorobek intelektualny...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To już jest kolejny akapit.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

A, przepraszam. Rozpędziłam się. Tak, to tylko jedna uwaga, dopisać imię przed nazwiskiem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że jest zgoda...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jest zgoda odnośnie do piątego akapitu. Akapit szósty. Tutaj ta jedna uwaga przedstawiona już przez Biuro Legislacyjne. To myślę...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jest zgoda. akapit siódmy, który był już stopniowo omawiany. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Też drobna zmiana, w drugim zdaniu. Mianowicie proponujemy, aby brzmiało ono: „W listopadzie 2021 roku szczątki Maurycego Mochnackiego zostały uroczyście sprowadzone do Polski i pochowane na warszawskim Cmentarzu Wojskowym na Powązkach".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jest zgoda. Czy tak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jest zgoda. Czyli akapit przedostatni został przyjęty. Teraz akapit ostatni.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Może też odczytam, żeby nie było wątpliwości. „Sejm Rzeczpospolitej Polskiej, uznając wielkość tego wielkiego Polaka...” to tak jak pani poseł Senyszyn proponowała. Dobrze. „Sejm Rzeczpospolitej Polskiej, uznając intelektualną, moralną i patriotyczną wielkość tego wielkiego Polaka” ...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wolnego, wolnego.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Bez „tego”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„tego Wolnego Polaka”.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Dobrze. „ogłasza rok 2023 Rokiem Maurycego Mochnackiego”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Musi być „tego Wolnego Polaka”.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„tego Wolnego Polaka”. Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Jest zgoda. Czy akapit ostatni został przyjęty. Teraz tylko jeszcze proszę, żeby sprawdzić, czy się zgadza rocznica, że jest 220, żeby nie było tak, jak z Józefem Mackiewiczem. Rozumiem, że się zgadza. Przypada 220. rocznica urodzin. Czy Tak? Jeśli się zgadza, to dobrze.

W takim razie, czy jest zgoda, czy głosujemy. Jest zgoda przez aklamację. Czyli rekomendujemy wysokiej Izbie projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Maurycego Mochnackiego.

Na posła sprawozdawcę proponuję panią przewodniczącą Joannę Lichocką. Jest zgoda? Pani poseł też się zgadza. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy teraz w takim razie do Wojciecha Korfantego. Czy tak? Czy jesteśmy gotowi do Strzeleckiego, czy jeszcze...? Tak? Czy możemy już zająć się Strzeleckim? Biuro Legislacyjne też? No tak, tylko czy jeszcze Biuro Legislacyjne jest...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Szanowni państwo, oczywiście możemy rozpatrywać tę poprawkę, z tym, że proponowalibyśmy kolejnymi akapitami, nie w formie tekstu jednolitego. Przy porównywaniu okazało się, że są drobne zmiany redakcyjne między tym pierwotnym tekstem a tekstem, który pan przewodniczący...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

...ja na przykład znalazłam jedną państwa uwagę kompletnie nieaktualną, więc myślę, że pan poseł Grupiński prosił o to, żeby państwo zajęli się tą skróconą wersją. Zobaczymy, czy do niej są jakieś uwagi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, no więc właśnie pytam, czy gdybyśmy teraz zajęli się Korfantym, to jeszcze byłby czas na to, żeby wyjaśnić jakieś wątpliwości formalne, czy pracujemy nad Strzeleckim.

Legislator Radosław Iłowiecki:

To znaczy, przepraszam...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Radosław Iłowiecki:

...my porównaliśmy propozycję pana posła i są po prostu różnice prawie w każdym akapicie, i nie tylko redakcyjne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli co? To zajmijmy się szybko Korfantym, a jeszcze bym prosił Biuro Legislacyjne, żeby może państwo wyjaśnili sobie wątpliwości z panem posłem Rafałem Grupińskim, żebyśmy mogli to płynnie przeprocedować. To przechodzimy w takim razie do Wojciecha Korfantego. Tylko ja muszę... Gdzieś mi się zapodział Korfanty, ale już znalazłem.

W takim razie przechodzimy do Wojciecha Korfantego. Czy są uwagi do tytułu projektu uchwały? Czy są uwagi do tytułu? Aha, bo Biuro Legislacyjne jest też tutaj. Dobrze. Cieszę się. Czyli tytuł został rozpatrzony. Czy są uwagi do pierwszego akapitu? Są uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. Szanowni państwo, w akapicie pierwszym proponujemy zapisać wyraz „roku" nie skrótem, konsekwentnie w całej uchwale tak samo. Może być również skrótem, to do wyboru Komisji, ale wydaje nam się, że zwykle jednak pisaliśmy „roku" bez skrótu, „przypada 150", kropka, „rocznica urodzin Wojciecha Korfantego". Proponujemy zapisać małą literą wyraz „niepodległości", po którym proponujemy postawić przecinek i później „wielkiego syna", również małymi literami, „śląskiej ziemi". I proponujemy rezygnację z myślnika pomiędzy wyrazami „demokracją" a „wybitnego polityka". To są wszystkie zmiany w akapicie pierwszym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Czy pan poseł wnioskodawca zgadza się? Bo ogólnie się zgadza.

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak jak deklarowałem wcześniej, te zmiany uważam za prawidłowe we wszystkich akapitach praktycznie. Także w tym akapicie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. W takim razie pierwszy akapit został przyjęty. Przychodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo, pewnie są uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. W akapicie drugim proponujemy rozpocząć od wyrazów „Przed odzyskaniem" zamiast „W okresie", dodać imię i nazwisko Wojciecha Korfantego, zapisać z orzeczeniem „był posłem do Reichstagu i postawić przecinek po wyrazach „Koło Polskie".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, ale jeszcze jest poprawka pana posła Michała Urbaniaka. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Dziękuję za głos. Ja mam poprawkę. Otóż przeczytałem tę uchwałę o Wojciechu Korfantym. Brakuje mi w zasadzie dwóch rzeczy, które też były dość istotne z punktu widzenia tego, jakim był Polakiem i co robił w trakcie swojego życia, ponieważ to dopełnia jego postać. Trzeba też pamiętać o tym jego dorobku i dziedzictwie, jakie było jeszcze przed pierwszą wojną światową, przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, bo to były fundamenty, dzięki którym później takie a nie inne rzeczy też się działy.

W drugim akapicie proponuję poprawkę, aby na końcu dodać zdanie, że «Był także wielkim społecznikiem, członkiem Ligi Narodowej, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", a także prowadził działalność redakcyjną i wydawniczą w pismach „Górnoślązak" oraz „Polak", za co został więźniem politycznym».

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Ja myślę, że to jest cenna poprawka, bo faktycznie jego działalność zaczęła się dużo wcześniej niż okres odzyskiwania niepodległości, powstanie wielkopolskie i powstania śląskie.

Liga Narodowa jest zapomnianą, ważną organizacją. Niedługo zresztą będzie okrągła rocznica urodzin Zygmunta Miłkowskiego, pisarza, ale też powstańca styczniowego i właściwie założyciela Ligi Polskiej, czyli późniejszej Ligi Narodowej. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" – to też istotne, i też działalność redakcyjna i wydawnicza, i te pisma „Górnoślązak" i „Polak". Tak, myślę, że to cenne, tylko za co został więźniem politycznym. To jest takie nieprecyzyjne sformułowanie.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Za działanie w piśmie...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To by trzeba było poprawić. Ale mówię, to jest moja wstępna ocena. Natomiast, pan poseł wnioskodawca, żeby... Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Intencją wnioskodawców, posłów, którzy podpisali się pod to treścią tej uchwały, było to, żeby jednak – co wcześniej też było powiedziane – zainteresować postacią Korfantego. Oczywiście można by jeszcze dodać, bo była taka wcześniejsza wersja dużo obszerniejsza. Chociaż częściowo zgadzam się z panem przewodniczącym, że te elementy, że był członkiem „Sokoła", że były gazety np. „Górnoślązak", to jest ważne, ale już sama ta końcówka, jak rozumiem, że z tego powodu został więzieniem politycznym, jakby nie za bardzo tutaj pasuje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale ja tak jeszcze myślę, że...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Proponuję w takim razie, że może to wspólnie doprecyzujemy...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ale jeszcze chwileczkę, sekundkę, panie pośle, bo jeszcze jest kwestia chronologii. Czy najpierw nie powinna być Liga Narodowa, „Sokół" i ta działalność redakcyjna, a później to żądanie przyłączenia do państwa polskiego wszystkich ziem zaboru pruskiego, w tym Górnego Śląska? To do panów posłów: posła wnioskodawcy całego projektu i pana posła, który złożył poprawkę, pytanie o tę chronologię. Jeszcze pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska i zaraz panom oddam głos.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Przy całym, szacunku do Sokoła i Ligi Narodów, wydaje mi się, że ten akapit musi się zakończyć, że „żądał przyłączenia do państwa polskiego ziem zaboru pruskiego, w tym Górnego Śląska". To jest fundament, a tamto są elementy życiorysu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli mogłoby być tak, że „...Wojciech Korfanty był wielkim społecznikiem" i tak dalej. Potem na końcu zdania trzeba by poprawić tę kwestię więźnia politycznego. Proszę bardzo, pan poseł wnioskodawca. Pan poseł Andrzej Gawron.

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Zgadam się, z tą tezą pana przewodniczącego, że to chyba byłoby najlepsze rozwiązanie. A o tym, co pani przewodnicząca mówiła, że „żądał włączenia", to jest to w poprzednim zdaniu: „żądał przyłączenia do państwa polskiego wszystkich ziem zaboru pruskiego, w tym Górnego Śląska".

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak. Chodzi mi o to, żeby ten akapit tym się kończył, żeby to było clou tego akapitu.

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Dlatego tak właśnie my, pani przewodnicząca, nad tym projektem pracowaliśmy, żeby to wybrzmiało w tym tekście, bo rzeczywiście dużo było tych organizacji, które prowadził, był ich członkiem itd.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale mówię, że to jest też cenne poznawczo, żeby te elementy umieścić. Tylko prosiłbym pana posła Michała Urbaniaka o doprecyzowanie tego zakończenia zdania odnośnie do... Nie wiem, że był uwięziony przez władze niemieckie czy pruskie. Jakoś, nie wiem...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Został uwięziony za treści, które publikował między innymi w piśmie „Polak". To, jeśli potrzeba, mogę to doprecyzować zaraz w poprawce. Myślę, że możemy to zdanie też usunąć, bo widzę, że ono też się pojawia się niżej. To znaczy, końcówkę tego zdania, czyli że jest tu pobyt w więzieniu... Może więc ja po prostu po tym, że był redaktorem pism „Górnoślązak" i „Polak", postawiłbym kropkę...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Postawić kropkę.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

I może przesuniemy to w takim razie na początek. Jak dla mnie, nie ma żadnego problemu. Ja sugerowałem się tym, że ważniejsza rzecz, że był posłem do Reichstagu, jest na początku tego akapitu, ale jeśli idziemy tropem chronologii to nie ma problem, ja już idę redagować poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Pan poseł wnioskodawca projektu, proszę.

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Ja jeszcze mam jedną propozycję. Ponieważ ta prawka, którą zgłosił pan poseł, mówi o tej działalności Wojciecha Korfantego związanej właśnie z publicystyką, z tym, że kreował tę myśl społeczną, to może to zdanie – podzielam stanowisko pani przewodniczącej – jednak by wybrzmiało, bo to było chyba najważniejsze. To wymagało naprawdę dużej odwagi i jak gdyby samozaparcia posła ze Śląska, który w Reichstagu zażądał przyłączenia wszystkich ziem. Tak więc może rzeczywiście tę poprawkę, którą zgłosił pan poseł, dotyczącą tego, że w Sokole prowadził te gazety, dać po kropce, po „publicysty" w pierwszym akapicie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

...pierwszego akapitu, żeby ten drugi akapit był przejrzysty, krótki i wyrazisty. Dobrze. Albo osobny akapit, bo ten pierwszy jest taki ogólny, przedstawia całość...

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Osobny akapit.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, osobny. Czyli tę poprawkę pana posła Michała Urbaniaka moglibyśmy umieścić jako nowy, drugi akapit.

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Może to by było dobre rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zaczynałoby się od wyrazów „Wojciech Korfanty". Ponieważ tutaj jest... I nie, że „był społecznikiem", tylko chyba „społecznik", bo tutaj mamy tak: „poseł", potem mamy... Żeby było już tak samo... Teraz poprawka do poprawki. Proszę bardzo, pan poseł Michał Urbaniak. Czy już jest poprawiona?

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Mnie zależy na tym przede wszystkim, żeby te treści też padły, bo to jest istotny element jego życiorysu. Czy to padnie w pierwszym akapicie czy drugim, wydaje mi się, że nie jest aż tak istotne w tej kwestii. Myślę więc, że możemy iść tutaj tropem pana posła wnioskodawcy. Tylko może ustalmy wspólnie już jedną ostateczną wersję, bo ja po prostu zredaguję to, co teraz piszę, mam to przed sobą jeszcze.

Rozumiem więc, że mielibyśmy w takim razie dopisać po prostu do pierwszego akapitu po kropce to zdanie...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. Utworzylibyśmy krótki, drugi akapit.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

To znaczy drugi akapit i miałby się zaczynać od „Wojciech Korfanty był także wielkim społecznikiem...” ...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chyba bez tego „był”, bo tak jak patrzę na inne akapity, to... Na przykład, nie, że był posłem, tylko tak mamy – „W okresie przed odzyskaniem niepodległości poseł do Reichstagu żądał...” ...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Nie, nie. Ja już patrzę na tę wersję zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Panie przewodniczący, proponowalibyśmy jednak używać...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, przepraszam, ja patrzyłem na zły... Dobrze. Niepotrzebne zamieszanie wprowadziłem. Teraz patrzę na ten właściwy tekst. Czyli byłoby „Wojciech Korfanty był społecznikiem” i potem ciąg dalszy, tak jak pan poseł proponuje...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

...tylko bez tej końcówki o tym...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Bez tego więźnia politycznego, bo to pada później.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Dobrze.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy trzeba jeszcze raz odczytać tę poprawkę? Trzeba. To panie pośle...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Dobrze...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli tak. Pierwszy akapit zostawiamy bez poprawek. Jest rozpatrzony. Zanim rozpatrzymy do końca drugi, to wprowadzamy nowy drugi akapit. I teraz proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

On będzie brzmiał: «Wojciech Korfanty był także wielkim społecznikiem, członkiem Ligi Narodowej, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a także prowadził działalność redakcyjną i wydawniczą w pismach „Górnoślązak” oraz „Polak”». Kropka.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pytanie, czy jest potrzebny wyraz „także”.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

To jest moment, w którym mogę to wykreślić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No to proszę wykreślić, bo myślę, że nie jest potrzebny, dlatego że to już jest przedstawianie... Pierwszy akapit jest ogólnym opowiadaniem, skrótem o życiu, o zasługach Korfantego, a od drugiego akapitu zaczyna się już dokładniejsze przedstawienie życiorysu,

a to „także" sugerowałoby, że jest kontynuacją pierwszego akapitu, a to już jest całkiem osobna myśl. Myślę więc, że to „także" nie jest konieczne. Proszę to jeszcze raz odczytać bez „także".

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Czyli jeszcze raz: «Wojciech Korfanty był wielkim społecznikiem, członkiem Ligi Narodowej, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", prowadził działalność redakcyjną i wydawniczą w pismach „Górnoślązak" oraz „Polak"». I to drugie „a także" zostawić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze. Dziękuję panie pośle. To teraz jeszcze pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Bardzo dobre jest to zdanie, natomiast nie wiem, czy by jednak nie zamienić tych akapitów, obecnego drugiego z tym nowym drugim, ponieważ wydaje mi się, że to posłowanie, to domaganie przyłączenia... No scalenie całych ziem Górnego Śląska było rzeczą najważniejszą i dopiero na drugim planie ta jego szeroka działalność społeczna.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jest sugestia, żeby...

Poseł Jacek Świat (PiS):

Żeby zostawić drugi akapit...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

A tę poprawkę...

Poseł Jacek Świat (PiS):

...a wtedy nowy potraktować jako trzeci.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

...w prowadzić jako trzeci akapit. No dobrze. Teraz pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja jednak się zastanawiam nad uściśleniem tego pierwszego akapitu, bo de facto w tej wersji pana posła Urbaniaka jest mniej więcej to samo, co jest w pierwszym, tylko jest w konkretach. Mówimy tutaj, że to jest rocznica urodzin Korfantego, syna śląskiej ziemi, na stałe związanego, wybitnego polityka, myśliciela społecznego i publicysty. I bym po prostu po tej kropce pisała dalej «Społecznik, członek Ligi Narodów, Towarzystwa „Sokół", wydawca...», jakby połączyłabym te szczegóły z tym ogólnym w pierwszym akapicie, a dalej, tak jak proponuje pan poseł Świat, bo to posłowanie i to domaganie się przyłączenia jednak naprawdę jest najistotniejsze w życiorysie Korfantego na początku. Nie „Sokół", tylko to...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ale tu nie ma sporu, bo ten drugi akapit byłby tak czy tak oddzielny. Czyli jest teraz koncepcja, żeby poprawkę pana posła Michała Urbaniaka jednak dodać jako ostatnie zdanie pierwszego zdania. Czy tak...?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dodać do pierwszego, tak uściślić. Tylko nie wiem, może stylistycznie jeszcze się nie klei... „Społecznika...", już dalej bez nazwiska, «...członka Ligi Narodów, Towarzystwa, wydawcy „Górnoślązaka" ... Dałabym te fragmenty i dalej wchodzimy już w czystą jego działalność polityczną dużego kalibru.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

To znaczy, nie wiem, czy... Może bardziej podoba mi się ta propozycja posła Świata. Pani poseł Katarasińska ma rację o tyle, że tutaj można by to trochę doprecyzować. To prawda. Natomiast fakt tego, gdzie działał i jakie to niosło konsekwencje polityczne – no bo to też niosło pewne konsekwencje polityczne – i Liga Narodowa, i Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" to były organizacje, które krzewiły mocno patriotyzm. To było

organizacje, w których działali też politycy, choć nie miały takich typowych celów jak na przykład typowe partie polityczne. No liga może bardziej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

No dobrze...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Ja bym może właśnie zostawił to jako trzeci akapit, jako coś niższej nieco wagi niż fakt, że był posłem do Reichstagu i domagał się głośno przyłączenia do państwa polskiego wszystkich ziem zaboru pruskiego. Natomiast dalej jest to rzecz istotna, no i być może właśnie tym tropem iść byłoby najrozsądniej i najbardziej przejrzyście. No bo był myślicielem, był publicystą i to jest ogólne, a później już schodzimy do konkretów. Logiczne by więc było przedstawić później te konkrety dotyczące właśnie publicystyki czy jakiejś działalności społecznej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Może faktycznie ten spór o chronologię nie jest tu najważniejszy. To przyjmijmy tak. Czy obecny drugi akapit został już rozpatrzony? Tak. To w takim razie jest propozycja, żeby umieścić jako nowy, trzeci akapit, poprawkę pana posła Michała Urbaniaka. Czy jest zgoda? Biuro Legislacyjne proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, mamy tylko takie pytanie. Czy ja mogłabym odczytać ten fragment? Wydaje mi się, że tu jednak brakuje jakiegoś spójnika. On w tej chwili brzmi tak: «Wojciech Korfanty był wielkim społecznikiem, członkiem Ligi Narodowej, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", prowadził działalność redakcyjną i wydawniczą w pismach „Górnoślązak" oraz „Polak"». Czy pomiędzy Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół" a prowadzeniem działalności nie postawić jednak spójnika „i" albo „oraz"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No tak, co by można...

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

W oryginale było tam „a także" ...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Może być.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

..., ale skreśliłem, zgodnie z prośbą pana przewodniczącego. Mogę dopisać.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Może być też „oraz" po prostu. „Był wielkim społecznikiem, członkiem..." ...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ja domagałem się wykreślenia „także", kiedy to miało być drugim akapitem, a nie trzecim. Teraz to ma inne znaczenie. Może być „także", może być „oraz". To proszę zdecydować jeszcze szybko, żebyśmy już nie...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Może być „oraz".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No to dobrze. Przyjmujemy nowy trzeci akapit razem z tym „oraz". Czyli mamy rozpatrzony trzeci akapit.

Przechodzimy do trzeciego, który teraz staje się czwartym. „Po odrodzenie niepodległej Polski...". Tutaj są uwagi Biura Legislacyjnego. Czy tak?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, proponujemy napisać konsekwentnie: „Po odrodzeniu niepodległej Polski został członkiem Naczelnej Rady Ludowej". Rozumiem, że powstania będziemy pisać wielkimi literami konsekwentnie we wszystkich uchwałach, czyli „Powstaniem Wielkopolskim" i „Powstania Śląskiego" będzie wielką literą. Proponujemy w drugim zdaniu zacząć od wyrazów „Był komisarzem plebiscytu na Górnym Śląsku, a następnie dyktatorem Powstania Śląskiego, które..." i tutaj proponujemy zrezygnować z wyrazu „ostatecznie", „przypieczętowało włączenie do Polski najbardziej uprzemysłowionej części Górnego Śląska". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy są jakieś inne uwagi? Myślę, że nie ma. Pan poseł wnioskodawca akceptuje. Czyli akapit czwarty został rozpatrzony.

Teraz akapit dotychczasowy czwarty, obecnie piąty, „W czasach II Rzeczypospolitej...". Są uwagi Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Proponujemy zamienić wyraz „latach" na wyraz „czasach". „W czasach II Rzeczypospolitej" i też konsekwentnie, „był posłem na Sejm", rozwinąć skrót RP, później postawić przecinek „politycznym adwersarzem obozu sanacji". Następnie, „Został wicepremierem rządu Witosa w drugiej połowie 1923 roku. Był patriotą, orędownikiem narodowej jedności" i tu postawić przecinek, i dodać wyraz „człowiekiem mocno przywiązanym do katolickiej nauki społecznej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Andrzej Gawron? Zgadza się. Reszta państwa posłów też. Czyli akapit piąty został rozpatrzony.

Przychodzimy do akapitu szóstego, który był wcześniej akapitem piątym. „Wojciech Korfanty doświadczy wielu niesprawiedliwości...". Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym zdaniu proponujemy zastąpić wyraz „wiele" wyrazem „wielu" i po „niesprawiedliwości" postawić dwukropek, żeby wymienić te niesprawiedliwości: „od przymusowej emigracji do" i tutaj dodać wyrazy „pobytu w więzieniu" i zacząć nowe zdanie rezygnując z wyrazu „włącznie". Czyli będzie: „Zawsze wierzył w Polskę, dla której poświęcił całe swoje życie". I również przed cytatem proponujemy dwukropek i rezygnację z tych kropeczek na końcu. Czyli zdanie zakończyłoby się „Polski". Tak, cudzysłów, kropka.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że pan poseł wnioskodawca wyraża zgodę. Innych uwag nie ma. Akapit szósty został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu siódmego i zarazem ostatniego – dotychczas był szóstym, ale teraz jest siódmym – „Niech pamięć o tym wspaniałym człowieku...". Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponujemy postawić myślniki po wyrazach „człowieku" i „Europejczyku" oraz po wyrazie „oraz" dodanie wyrazów „niech stanowi on wzór dla nas i przyszłych pokoleń". W kolejnym zdaniu proponujemy zapisać: „W uznaniu wielkich zasług Wojciecha Korfantego" i żeby nie brzmiało, że w uznaniu setnej rocznicy, tylko „w związku z 100. rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawania rok...", tu wielką literą, „Rokiem Wojciecha Korfantego".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy są uwagi? Czy pan poseł Andrzej Gawron ma...?

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Zgadzam się z tymi uwagami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy są inne uwagi? Nie, czy są w ogóle uwagi państwa posłów. Jeśli nie ma, to akapit siódmy i ostatni został rozpatrzony.

Czy jest zgoda na przyjęcie przez Wysoką Komisję całego projektu uchwały? Jest zgoda. Nie musimy głosować, czyli jednogłośnie przez aklamację...

W takim razie rozumiem, że potrzebujemy jeszcze posła sprawozdawcę. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zgłaszam pana posła Jacka Świata na sprawozdawcę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne zgłoszenia? Jeśli nie ma, to czy pan poseł Jacek świat wyraża zgodę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak, zgadzam się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Komisja wyraża zgodę, żeby pan Jacek Świat był sprawozdawcą Komisji? Tak. To dziękuję bardzo. Teraz zamykamy ten punkt i przechodzimy do...

Pytanie. Rozumiem, że jesteśmy gotowi do Pawła Edmunda Strzeleckiego... Dobrze. To w takim razie... Czyli pracujemy nad tym projektem, który poseł Rafał Grupiński zaproponował dzisiaj. Czy tak? I są do niego uwagi Biura Legislacyjnego, już naniesione na piśmie...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak. Już z panem posłem uzgodniliśmy drobne uwagi redakcyjne. Ja mogę po prostu każdy kolejny akapit – ten krótszy – odczytać, a w tych dłuższych, wskazać odpowiednie miejsca.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Ja jeszcze przepraszam, bo już przeszedłem do Strzeleckiego, a chciałem podziękować panu posłowi Andrzejowi Gawronowi. Bardzo dziękujemy za ten bardzo ważny projekt dotyczący jednego z ojców naszej niepodległości, Wojciecha Korfantego. I teraz możemy przejść...

Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeszcze minutka. Ja też chciałem bardzo podziękować Komisji za tak sprawne przeprocedowanie tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękujemy wszystkim państwu posłom. Teraz przechodzimy do uchwały w sprawie ustanowienia roku 2023 Rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego. Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie ma uwag. Tytuł został rozpatrzony.

Czy są uwagi do pierwszego akapitu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Rozumiem, że mogę wyręczyć pana posła i odczytać te uzgodnione poprawki. Czy tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tak. Ewentualnie pan poseł wnioskodawca na końcu dyskusji o każdym akapicie będzie jeszcze odnosił się do tego. Proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W drugim zdaniu, po wyrazie „Australii", proponujemy wstawić „a on sam trwale wpisał się w jej historię". I to byłaby jedyna zmiana w pierwszym akapicie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy pan poseł Rafał Grupiński wyraża zgodę...?

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
...na w pewnym sensie uzgodnioną z samym sobą poprawkę? To dobrze. Czyli pierwszy akapit został rozpatrzony.

Przychodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Też drobna uwaga. W drugim zdaniu, „Pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej o tradycjach patriotycznych...” i tutaj zamiast dwukropka myślnik „...ojciec był powstańcem kościuszkowskim...”. I tak by się kończyło zdanie...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale zamiana jest jaka...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Średnika na myślnik.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Średnika na myślnik?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale, jak na myślnik.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Panie pośle, ja to odczytam. Dobrze? Bo być może niejasno się wyraziłam. Drugi akapit brzmiały tak: „Paweł Edmund Strzelecki urodził się w 1797 roku w Muszynie”, kropka, „Pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej o tradycjach patriotycznych”, myślnik, „ojciec był powstańcem kościuszkowskim”. I to jest propozycja drugiego akapitu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
No dobrze, no może być. Czyli rozumiem, że drugi akapit został rozpatrzony. Akapit trzeci, proszę bardzo. Czy są uwagi?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Tu nie było zmian.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nie było zmian, ale może pan poseł wnioskodawca...

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:
Tak, tak. Trzeci bez zmian.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Też bez zmian. Dobrze. Akapit trzeci został rozpatrzony.

I teraz mam pytanie, bo akapit czwarty to jest pół strony. Czy nie udało się jakoś tego akapitu rozdzielić na dwa?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Wydaje mi się i proszę pana posła o potwierdzenie, że to jest jedna zwarta całość, więc chyba trudno byłoby dzielić. Tu są dwie dosyć istotne poprawki, ale ja wskażę, w którym miejscu...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, to tylko dopytam. Jako jeden akapit to zostaje. Czy tak?

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:
Tak, no bo moglibyśmy tylko co najwyżej „Od roku 1838 szlak podróży Strzeleckiego” to rozsunąć w tym miejscu ewentualnie, że jest jakby kolejny okres, termin dalszych aktywności. A tak to właściwie wszystko dotyczy badań, eksploracji podróży... Jak mówię, możemy rozsunąć to po zdaniu, które kończy się „Brazylii, Urugwaju i Chile”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Po Chile. Czy tak?

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

I tu odsunąć akapit od „Od 1838...”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. No to może tak zróbmy. Tutaj tego nie widać, ale jakby były... Bo to można tak zapisać, żeby... Bo tu nie ma...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Dobrze.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

I wtedy ten akapit, który kończy się wyrazem „Chile”, byłby bez zmian w stosunku do tej wersji teraz zaproponowanej. Dopiero w następny będzie zmiana...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Po prostu to można tak zapisać, że przez te wcięcia będzie widać, że jest akapit kolejny. No to tak zróbmy.

To w takim razie pytanie do Biura Legislacyjnego o ten akapit czwarty, który to czwarty, zaczyna się od 1834 roku, a kończy się na Brazylii, Urugwaju i Chile. Czy do tego jest jakaś poprawka?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tylko drobna, żeby wyrazy „r” rozwinąć do roku i żeby wszędzie było jednolicie. Na samym początku...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To rozumiem, że to przyjmujemy, i pan poseł wnioskodawca też. Dobrze.

To teraz przechodzimy do akapitu...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Piątego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

...piątego. On się zaczyna od sformułowania „Od roku 1838 szlak podróży Strzeleckiego”, a kończy się na następnej stronie na „niezastąpionym źródłem wiedzy o kontynencie”. Do tego pewnie są jakieś uwagi.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tu są dwie poprawki. Początek brzmiałby tak: „Od roku 1838 szlak podróży Strzeleckiego obejmował wyspy Polinezji i Hawaje”, przecinek, „później Australię, wyspy Nowej Zelandii i Tasmanię”, kropka. Kolejne zdania byłyby bez poprawek.

Pan poseł również proponuje wykreślić zdanie: „Na Tasmanii odkrył i opisał pokłady węgla kamiennego, miedzi i złotonośnego kwarcu”. Pan poseł proponuje, aby z tego zdania zrezygnować.

Kolejne zdanie brzmiałoby tak: „W 1843”, tu wydaje mi się, że należy dopisać „roku”, „wrócił do Europy, a dwa lata później wydał opracowanie naukowe o Australii” i dalej bez zmian.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Troszkę trudniej nam się pracuje, bo nie mamy tego na piśmie...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

To może ja odczytam ten...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może najpierw ja zapytam pana Rafała Grupińskiego, dlaczego rezygnujemy z tego zdania „Na Tasmanii odkrył i opisał pokłady węgla kamiennego, miedzi i złotonośnego kwarcu”?

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Dlatego że poprzedza je zdanie „Strzelecki opracował szczegółową mapę geologiczną Nowej Południowej Walii i Tasmanii”. Jeśli więc opracował geologicznie Tasmanię, to w istocie w tym były odkrycia oczywiście poszczególnych skarbów mineralogicznych.

W tym sensie nie ma to... To jakby uszczegółowienie poprzedniego zadania, a chodzi o to, żeby trochę Brzytwę Ockhama stosować, czyli skracać...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
No dobrze, chociaż to jest ciekawa informacja. No, ale dobrze, jeżeli przyjmiemy...

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:
Możemy zostawić. To już pan przewodniczący może zdecydować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
..., że zawiera się to tak ogólnie, że nie jest konieczne. No dobrze. Generalnie idziemy w kierunku skracania. Tak rozumiem.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Czyli odczytać?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli proszę odczytać ten akapit „Od roku 1838" do „wiedzy o kontynencie" jakby w nowym brzmieniu.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Czyli mam odczytać akapit piąty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Cały.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
„Na antypodach" i tu proponujemy też z małej litery...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale zaraz, jak na Antypodach.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:
„Od roku 1838" zaczynamy akapit...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
„Od roku 1838". O zdanie wcześniej.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Tak, oczywiście. «Od roku 1838 szlak podróży Strzeleckiego obejmował wyspy Polinezji i Hawaje», przecinek, «później Australię, wyspy Nowej Zelandii i Tasmanię. Na antypodach» z małej litery, «spędził 4 lata, co zaowocowało wieloma odkryciami. W Australii zbadał Wielkie Góry Wododziałowe, a najwyższy szczyt nazwał, na cześć przywódcy insurekcji z 1794 roku, Górą Kościuszki», w nawiasie «(Mount Kościuszko). Odkrył i nazwał Gippsland, najżyźniejszy region rolniczy Australii. Strzelecki opracował szczegółową mapę geologiczną nowej Południowej Walii i Tasmanii. W 1843 roku wrócił do Europy, a 2 lata później wydał opracowanie naukowe o Australii pt. „Fizyczny opis Nowej Południowej Walii i Ziem van Diemena"» ...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Rozumiem, że gdy jest kursywą, to będzie bez cudzysłowu...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Będzie zlikwidowana. Tak. „Książka Strzeleckiego zawierała wyniki badań geologicznych, mineralogicznych, etnograficznych oraz informacje o klimacie, rolnictwie, faunie, florze i historii Australii i Tasmanii. Przez blisko 50 lat dzieło Strzeleckiego było niezastąpionym źródłem wiedzy o kontynencie".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ja mam jedną uwagę, bo raczej w takich uchwałach uroczystych, sejmowych chyba nie powinno być dodatkowych informacji w nawiasach, a ponieważ używamy potem w innym miejscu „The Royal Society of London", no to jakby tutaj było Mount Kościuszko, to byłoby chyba wystarczające. Wiadomo, o kogo chodzi, i o co chodzi, żeby już nie było tak, że jest informacja...

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Nie powtarzać. Słusznie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. Wykreślamy „Górą Kościuszki" i nawias, a zostawiamy „Mount Kościuszko". Bo skoro nie tłumaczymy na polski „The Royal Society of London", to też może zostać „Mount Kościuszko". To rozumiem, że ten akapit byłby przyjęty, zgodnie też z wolą posła wnioskodawcy.

Przychodzimy do akapitu... Nie wiem, czy teraz to jest akapit szósty czy siódmy. Akapit szósty: „Paweł Edmund Strzelecki ostatecznie osiadł w Zjednoczonym Królestwie". Czy tak?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak. Ten akapit został skrócony w porównaniu z wersją pierwotną. Może też będzie wygodniej, jeśli to odczytam: „Paweł Edmund Strzelecki ostatecznie osiadł w Zjednoczonym Królestwie. W czasach Wielkiego Głodu w Irlandii aktywnie angażował się w pomoc cierpiącym mieszkańcom wyspy. Swoje działania koncentrował głównie na wsparciu dzieci, nie zważając na wyznanie potrzebujących. Program dożywiania dzieci obejmował blisko 200 tys. osób, a za całość odpowiadał Paweł Strzelecki".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie wiem, czy to musi być na końcu, bo na początku jest wymieniony z imienia i nazwiska, wiadomo więc, że chodzi o jego działania. Czy to na końcu musi być, że „a za całość odpowiadał Paweł Strzelecki"? To tak, jakby ktoś inny odpowiadał niż ten, który...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Na „200 tys. osób" bym skoczyła.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bo to jakby ktoś inny był tym, o którym opowiada akapit, a na końcu o kimś innym...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

No to możemy, oczywiście. Tutaj jest uszczegółowienie, że to on był głównym organizatorem, ale oczywiście możemy to zakończyć na „200 tys. osób".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chyba żeby było „potrzebujących", przecinek, „zorganizował program dożywiania". Nie wiem, czy „sam zorganizował..." ...

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Tego nie wiemy, czy sam zorganizował. Wiemy, że potem koordynował prace tych wszystkich komitetów...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja myślę, że gdy wyrzucimy końcówkę, to będzie lepiej.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Tak, możemy tę końcówkę... Czyli zakończyć...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy „tysięcy" powinno być skrótem, czy całym wyrazem, bo „roku" zawsze rozwijamy o całości? Tu skrótów raczej...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Wydaje się nam, panie pośle, że może być i tak, i tak, byle jednolicie, natomiast my postaramy się to jeszcze sprawdzić. Jeżeli dostaniemy upoważnienie Komisji, to... Językoznawcy nam tego nie poprawili, więc wydaje się, że może być skrótem również.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No może być...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Jeżeli państwo życzą sobie...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

..., ale w takich uchwałach to ładniej brzmi i wygląda też lepiej...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Jeżeli państwo tak przyjmą, to oczywiście my wprowadzimy...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może być w całości tysiące. Prawda? To idźmy w tym kierunku. Czyli akapit szósty został rozpatrzony.

Akapit siódmy. „Strzelecki w 1853 roku...". Czy do siódmego akapitu są uwagi? Proszę bardzo...

Legislator Radosław Iłowiecki:

Poprzedni kończy się na „200 osób", rozumiem...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ten poprzedni kończy się na „200 tys. osób", tylko „tysięcy" całym wyrazem. A teraz pytamy już o następny akapit: „Strzelecki w 1853 roku został...".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak, tu też są różnice. Odczytam. „Strzelecki w 1853 roku został członkiem The Royal Society of London oraz Royal Geographical Society" i tu chyba kropka.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Tak.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Brakuje kropki. „Jego działalność została uhonorowana licznymi odznaczeniami brytyjskimi", przecinek, „a królowa Wiktoria nadała mu tytuł Rycerza Komandora Orderu Świętego Michała i Świętego Jerzego", przecinek, „a Uniwersytet Oksfordzki przyznał mu doktorat honorowy". Proponujemy drobne przestawienie wyrazów, tak jak językoznawcy proponowali.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chyba słuszna uwaga. Pan poseł potwierdza. Czyli akapit – znowu nie pamiętam, który to – szósty. Czy tak? Siódmy. Akapit siódmy został rozpatrzony.

To teraz akapit ósmy. Ja mam jedno pytanie takie ogólne, bo czasem jest „Strzelecki", i to rozumiem, natomiast bywa i „Paweł Strzelecki", i „Paweł Edmund Strzelecki". Czy to jest według jakiegoś klucza, czy tylko to tak trochę na przemian albo przypadkowo? Jak to jest? Jak to rozumieć?

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Chyba trochę na przemian...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Na przemian. Tu za chwilę będzie „Paweł Edmund Strzelecki" w oczywisty sposób na końcu, bo chodzi o rok, to musi być pełne... Jest więc pytanie, czy tutaj nie może być „Paweł Strzelecki".

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Tak może być, oczywiście.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Czy można jeszcze?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

A czy można by ujednolicić w całej uchwale i używać, tak jak w tytule, dwóch imion: „Paweł Edmund Strzelecki" Nie?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę, pan poseł Piotr Adamowicz, bo zamieszanie teraz...

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Szanowni państwo, rozmawialiśmy na ten temat nie raz. Proponuję, skoro w tytule i w pierwszym akapicie pojawia się pełne imię i nazwisko, czasami dwa imiona, to jest to wyjaśnienie, kim jest ta osoba, dlaczego my się nią zajmujemy. Natomiast w rozwinięciu proponuję jednak odchodzenie od używania dwóch imion i nazwiska, tylko „Strzelecki" ... Natomiast to co zauważył przed chwilą pan przewodniczący, oczywiście w ostatnim akapicie jak najbardziej, pierwsze imię, drugie imię i nazwisko. Oszczędzamy miejsce, po prostu. Łatwiej się czyta i słucha.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No dobrze, czyli tak. W tytule musi być Paweł Edmund. Na początku pierwszego akapitu, „Paweł Edmund". W ostatnim akapicie w oczywisty sposób „Paweł Edmund", a w pozostałych tylko „Strzelecki" czy „Paweł Strzelecki".

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Strzelecki wystarczy. Odnosimy się do tej samej postaci. Nie ma innego Strzeleckiego w tekście. Każdy inteligentny, czy nawet średnio rozwinięty czytelnik, zorientuje się. Mówimy cały czas o tej samej osobie. Oszczędzamy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rzeczywiście byłoby to porządkujące, ale pytanie do pana posła wnioskodawcy, bo wtedy w paru przypadkach wypadnie to imię Paweł z tekstu...

To może tak zróbmy. W sytuacji, kiedy w treści, w środku akapitu pada samo nazwisko Strzelecki, a gdy z konieczności zaczyna się akapit od „Strzeleckiego" ...

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Gdy otwiera akapit...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

...to wtedy „Paweł Strzelecki". To nie do końca jest to, o co chodziło posłowi Adamowiczowi, ale spotykamy się w połowie drogi. Dobrze. To prosimy Biuro Legislacyjne, żeby tak ujednolicić.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie pośle, proszę państwa, czy mogę powtórzyć, bo nie wiem, czy się nie pogubiłam. W tytule musi być „Paweł Edmund Strzelecki" ...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Paweł Edmund Strzelecki" ...

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

W pierwszym akapicie też...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W pierwszym akapicie „Paweł Edmund Strzelecki". W ostatnim akapicie „Paweł Edmund Strzelecki" ... W pozostałych przypadkach, jeśli akapit zaczyna się od Strzeleckiego, to wtedy „Paweł Strzelecki", a jeżeli nazwisko pada w treści, w środku akapitu, to samo „Strzelecki". I wtedy, na przykład, w akapicie trzecim – to nawet będzie dobrze, bo zaczyna się od „Paweł Strzelecki", a pod koniec było też „Pawłowi Strzeleckiemu" – będzie już samo „Strzeleckiemu".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Czyli „Pawłowi" wyrzucamy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, w paru miejscach wyrzucamy. Akapit przedostatni. Czy są do niego uwagi?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tutaj powinien być, bo jest „Paweł Edmund Strzelecki" ... Czyli powinien być...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Paweł Strzelecki" zostanie.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Bez „Edmunda".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, bez „Edmunda". Gorzej, gdyby nam się pojawił sam „Edmund Strzelecki", bo jeszcze tak można sobie wyobrazić.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Chyba nie było takiej sytuacji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale generalnie, odnośnie do tego akapitu innych uwag nie ma. Czy tak?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Nie.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli rozumiem, że jest zgoda na akapit przedostatni. To teraz jeszcze pytanie o akapit ostatni.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tutaj też jest drobna poprawka. Może odczytam – „Sejm Rzeczpospolitej Polskiej, oddając hołd temu wybitnemu uczonemu i odkrywcy, ustanawia rok 2023 Rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wybitnemu czy wielkiemu, ale dobrze, może być wybitnym. Rozumiem, że jest zgoda na przyjęcie tego akapitu...

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

Tak, tak. To jest propozycja biura.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ostatni akapit został rozpatrzony. Rozumiem, że nie musimy głosować, że oczywiście Komisja przyjmuje przez aklamację ten projekt uchwały i rekomenduje go Wysokiej Izbie.

Pozostało nam wyznaczenie posła sprawozdawcy Komisji. Nie może to być niestety poseł Rafał Grupiński. Proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. W tej sytuacji proponuję, aby sprawozdawcą Komisji była pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy pani poseł przewodnicząca wyraża zgodę?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak, wyrażam zgodę. Douczę się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Innych kandydatur nie ma, rozumiem. W takim razie rozumiem, że Komisja wyraża zgodę, żeby pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska była sprawozdawcą Komisji. Dziękuję bardzo.

Poseł Rafał Grupiński (KO) – spoza składu Komisji:

I ja dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

I dziękuję bardzo jeszcze raz panu posłowi Rafałowi Grupińskiemu za przygotowanie właśnie tego projektu uchwały upamiętniającego Pawła Edmunda Strzeleckiego. Dziękuję bardzo.

Teraz tak. Do Fredry, jak już mówiłem, nie wracamy dzisiaj, natomiast została nam jeszcze na deser Aleksandra Piłsudska. Rozumiem, że jeżeli będą jakieś trudności, że będzie nam się to wydłużało, czy będą jakieś wątpliwość, to najwyżej przerwiemy, ale myślę, że możemy rozpocząć... Ale nie, chwileczkę, bo Biuro Legislacyjne ma jakąś uwagę. Czy tak? Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, my mamy kilka uwag. To znaczy, tak jak naprawić imię ojca możemy, bo wiemy, że miał na imię nie Michał, a Piotr, tak nie do końca jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, jaka była pełna nazwa Unii Obrończyń Ojczyzny, ponieważ Encyklopedia PWN mówi, że była to Unia Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny. Tego nam nie udało się potwierdzi. Wydaje się nam też, że w tym trzecim od końca akapicie, w zdaniu, które zaczyna się wyrazów „była działaczką towarzystwa „Osiedle", w którym zakładała świetlice...", to nie było towarzystwo „Osiedle" to było towarzystwo, a w zasadzie chyba stowarzyszenie „Opieka" ...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę, bo pani teraz przedstawia już szczegółowe poprawki, a ja rozumiem, że...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Ja tylko zwracam uwagę na to, że pojawią się...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy chce pani powiedzieć, że są jakieś wątpliwości, których nie możemy teraz wyjaśnić? Czy tak?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Chyba że państwo wiedzą na pewno...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To na razie muszę skupić się na takiej ogólnej konstatacji, że według Biura Legislacyjnego mamy wątpliwości w tej chwili nierozwiązywalne. Proszę bardzo, pani Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

W tej sytuacji pozwolę sobie postawić wniosek formalny. Skoro do tych dwóch uchwał mamy pewne wątpliwości, które potrzeba wyjaśnić, takie merytoryczne, to proponuję, żebyśmy albo zakończyli, albo przerwali posiedzenie Komisji i wznowili na następnym posiedzeniu, i te dwie uchwały zrobili osobno.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, odnośnie do Fredry to już jest oczywiste, że dzisiaj nie kontynuujemy. Odnośnie do Aleksandry Piłsudskiej jeszcze bym prosił o wypowiedź panią poseł wnioskodawcę, panią poseł Paulinę Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, ja oczywiście przychylam się do tej propozycji. Myślę, że skoro dzisiaj tego nie rozstrzygniemy, no to i tak nic dalej się nie wydarzy z tym projektem. Ja po prostu uważam, że spotkamy się na następnym posiedzeniu Komisji i wtedy po prostu rozstrzygniemy wszystkie wątpliwości.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo W takim razie myślę, że zrobimy tak. Zamkniemy dzisiejsze posiedzenie Komisji i następne odbylibyśmy, wszystko na to wskazuje... Nie wiem, co czy coś w międzyczasie się wydarzyło, bo... Pani marszałek musiała wyjść, to może już się odbyło posiedzenie Prezydium Sejmu.

Głos z sali:

O 15:00 ma być.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

O 15:00, czyli jeszcze nie ma. No, ale wszystko na to wskazuje, czy wiele na to wskazuje, że będziemy mieć posiedzenie Sejmu we wtorek od godziny 10.00 do 16.00 czy którejś, a jeśli nie, to będzie w środę. Jakby było w środę, to na jedno wychodzi. Jeżeli jest wielogodzinne posiedzenie, to rozumiem, że po rozpoczęciu obrad, po jakichś ewentualnie proceduralnych kwestiach, jeżeli o godzinie 10:00 będzie posiedzenie Sejmu, to najpóźniej około godziny 11:00 moglibyśmy zająć się Aleksandrą Piłsudską i Aleksandrem Fredrą, czyli wszystkimi o imionach Aleksander czy Aleksandra. Myślę, że to było roztropne podejście do sytuacji.

Czyli w takim razie na dzisiaj kończymy. Bardzo wszystkim państwu dziękuję i spotykamy się na posiedzeniu Komisji w sprawie Aleksandry Piłsudskiej i Aleksandra Fredry we wtorek albo w środę. Dziękuję bardzo. Do widzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji.